

Protokół Nr 47/2022 Komisji Finansów
Protokół Nr 55/2022 Komisji Infrastruktury
ze wspólnego posiedzenia w dniu 24 października 2022 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 19.50.

W posiedzeniu uczestniczyło 11 radnych członków Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli: Zastępca Prezydenta Miasta – Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska, prezes PGKiM w Koninie Michał Zawadzki, przedstawiciele Luxbud, mieszkańcy osiedla Chorzeń.

Kierownicy Wydziałów:

- Podatków i Opłat – Ewa Walczak,
- Gospodarki Komunalnej - Rafał Oblizajek,
- Urbanistyki i Architektury – Mariusz Kaczmarczyk,
- Gospodarki Nieruchomościami – Małgorzata Lalak,
- Rozwoju i Inwestycji – Roman Jankowski.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak oraz przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak.

Przewodniczący Komisji Finansów powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Pkt 4

Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2022 rok (druk nr 851),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2022-2025 (druk nr 852).**

Projekty uchwał omówiła **Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska:**
„Zmiany zawarte w uchwale dotyczącej zmian w budżecie bieżącego roku zakładają zmniejszenie deficytu budżetowego o kwotę 1 300 000 zł i kształtują jego poziom na około 26 600 000 zł.

Dochody ogółem zmniejszają się o 1 600 000 zł, z jednoczesnym zmniejszeniem również wydatków o 2 900 000 zł.

Zmniejszenie dochodów gminy o kwotę 45 000 000 zł związane jest w szczególności ze zmianą klasyfikacji budżetowej w ramach wpływu środków z Funduszu dopłat, jest to około 39 000 000 zł, jak i w ramach realizowanych projektów „Generator Miejskiej Energii źródłem sukcesu Konina” i „Zielone korytarze miejskie – klimatyczne przebudzenie w Koninie” w związku ze zmianą realizacji tych zadań w latach, co będzie miało również skutek w odzwierciedleniu w zmianach przedsięwzięć w wieloletniej prognozie finansowej.

Natomiast zwiększenie dochodów gminy o 43 000 000 zł związane jest ze wspomnianą zmianą klasyfikacji budżetowej, jak i wpływem podatków od osób fizycznych na około 3 000 000 zł. Ponadto zwiększa się dochody własne jednostek budżetowych na około 524 000 zł.

Zmniejszenie w zakresie planu wydatków gminy dotyczy wspomnianych już przesunięć w latach 2022 – 2024 w ramach realizowanych programów.

Zwiększenia planu wydatków dotyczą w szczególności wydatków w ramach oświaty. Ponadto wprowadza się nowe zadania inwestycyjne, takie jak: zakup i montaż kontenerów do Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Koninie przy ul. Gajowej 7a.

W zakresie realizacji zadań budżetu powiatu zwiększa się plan dochodów o 140 000 zł, jak i zwiększa się plan wydatków o kwotę 1 500 000 zł, w szczególności na realizację zadań oświatowych.

W załączniku nr 9 do uchwały budżetowej, obejmującym plan przychodów i rozchodów budżetu miasta Konina 2022 roku zmniejsza się plan przychodów o kwotę 1 280 191,57 zł z tytułu środków na realizację programów i projektów z udziałem środków unijnych.

Jeśli chodzi o zmiany w wieloletniej prognozie finansowej stricte są powiązane ze zmianami w uchwale budżetowej w zakresie zawartych przedsięwzięć w załączniku nr 2. Oprócz dodania jednego nowego przedsięwzięcia pod nazwą „Zagraniczne praktyki Erasmus+ dla uczniów Zespołu Szkół Budowlanych i Kształcenia Zawodowego w Koninie”, dokonujemy zmian w 11 przedsięwzięciach w ramach 6 zadań.

Ponadto trwają również prace nad autopoprawką, ale niestety nie są jeszcze zakończone, w środę na sesji będę tą autopoprawkę referowała. Na ten moment wiemy, że będą zmiany w klasyfikacji budżetowej dotyczącej przesunięcia środków w ramach dodatku węglowego i pozostałych źródeł energii. Jest to związane z dyspozycją Ministra Finansów.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji.

DRUK NR 851 - KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2022 rok zaopiniowała pozytywnie – **7 radnych „za”, 4 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

DRUK NR 852 - KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2022-2025 zaopiniowała pozytywnie – **7 radnych „za”, 4 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

Pkt 5

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości na 2023 rok (druk nr 846).

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak powiedział: „Przechodzimy do całego cyklu uchwał, październik jestem miesiącem, w którym wszyscy musimy podejmować naprawdę trudne decyzje dotyczące wszelkich zmian uchwał, które dotyczą wszelkich opłat, naliczeń. Niestety sytuacja w kraju, która się tej chwili wydarzyła, a mianowicie ogromny wzrost inflacji, kosztów energii, kosztów wszelkiego rodzaju spowodowały, jeśli chodzi o ekonomię, ogromną „kulę śnieżną” można powiedzieć.

Już wiele lat temu przeżywaliśmy to w czasach PRL-u, co powodowała „kula śnieżna” inflacyjna, niestety pociąga to za tym wszystkim wszelkie koszty funkcjonowania, koszty utrzymania i nie tylko w samorządzie konińskim, ale i zapewne w całej Polsce, bardzo trudne zmiany w budżetach miasta będą musiały być zawarte, jak i w dokumentach, by przed planowaniem budżetu na następnny rok 2023, były one już ustalone.

Zacniemy od punktu 5, a mianowicie rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości na rok 2023, zawarty w druku 846.

Państwo radni otrzymali materiały z uzasadnieniami, myślę że był czas zapoznać się z tym wszystkim. Czy pani kierownik Walczak chciałaby do tego coś dodać, nie, czyli pytania. Tak że przejdźmy do dyskusji i pytań, kto z państwa radnych ma pytania, uwagi zawarte w projekcie uchwały dotyczącej zmiany stawek podatku od nieruchomości na lata 2023, zawarte w druku 846?”

O głos poprosił **radny Bartosz Małaczek**: „Z uzasadnia jakby w większości wynika czym spowodowane są proponowane podwyżki, czyli między innymi dużą inflacją,

kryzysem za naszą wschodnią granicą. Natomiast niepokoi mnie dość istotny wzrost w przypadku podatku od nieruchomości, które są związane z działalnością gospodarczą, ponieważ po zwiększeniu tego podatku, oczywiście do tych górnych granic, będzie on wynosił 98,33% maksymalnej stawki. Nie jest to stawka maksymalna, natomiast niewiele do niej brakuje.

Wszyscy też wiemy, że aktualnie przedsiębiorcy są w dość trudnej sytuacji. Po dwóch pandemicznych latach, teraz jeszcze tak samo konflikt w Ukrainie, często przerwane łańcuchy dostaw. Chciałem się dopytać czy może urząd w jakiś sposób konsultował te stawki, czy to z Konińską Izbą Gospodarczą, czy z przedsiębiorcami, czy tak znaczna podwyżka o 3 zł na metrze kwadratowym nadal dla naszych przedsiębiorców będzie do uniesienia? Żeby za chwilę nie okazało się, że nie tylko ubywają nam z miasta mieszkańcy, ale też ubywa nam coraz więcej miejsc pracy."

Kierownik Wydziału Podatków i Opłat Ewa Walczak odpowiedziała: „Jeżeli chodzi o stawkę od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, to ona wzrosła o 11,81%, jest to procent wzrostu o jaki wzrosły górne granice i jaki jest wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych.

Nie było konsultowane to z Konińską Izbą Gospodarczą czy z przedsiębiorcami. Chciałam tylko zaznaczyć, że ten podatek od nieruchomości jest podatkiem kosztowym i jeżeli ktoś prowadzi działalność gospodarczą, to ma prawo wliczyć go w koszty prowadzonej działalności gospodarczej, ale konsultowane nie było, jest tylko wzrost o ten wskaźnik o jaki wzrosły górne granice stawek kwotowych."

Kolejno głos zabrał **radny Sławomir Lachowicz**: „Jako przedsiębiorca też muszę się troszkę odnieść do tych podatków.

Podatki są jedną z części składowych wszystkich obciążeń jakie spoczywają na przedsiębiorcach. Natomiast podatek od nieruchomości on jest, Ministerstwo Finansów podało nam kwotę 28,78 zł, nasze miasto, my jako radni tą kwotę możemy ją obniżyć, możemy utrzymać w tej wysokości. W tej chwili my mamy 28,37 zł o ile pamiętam, tak że jesteśmy już praktycznie w górnej stawce, ale oprócz tego od metra powierzchni handlowej również mamy powierzchnię pod działalnością, to jest też podwyżka z 1 zł na 1,16 zł. Są to wiadomo podwyżki, one tam są dosyć dobrze uzasadnione i to ja już nie chciałbym tutaj prowadzić dyskusji na ten temat, ponieważ tych obciążeń to mamy dużo, dużo więcej: obciążenia z tytułu energii elektrycznej, na dzień dzisiejszy 2,20 zł za kW, następny obciążenia z tytułu podatku zdrowotnego dla przedsiębiorców zatrudniających osoby 4,80 zł, niezatrudniających 9%. To jest dodatkowy podatek, który musimy niestety płacić.

Z tego co sam analizuję, to jeżeli dojdą te statki energii, energia cieplna również, za 5 miesięcy na takim sklepie około 1000 metra zapłaciłem 30000 zł za gaz, w tej chwili przeszedł na pompy ciepła, zobaczymy może to będzie troszkę ekonomiczniej.

Tak że tych obciążeń jest bardzo dużo i pierwszy kwartał nam pokaże co się zacznie dziać, bo te obciążenia niektórzy przedsiębiorcy, zwłaszcza mali nie są w stanie wytrzymać."

Następnie o głos poprosiła **radna Monika Kosińska**: „Moje wątpliwości budzi jeszcze jedna rzecz, nie tylko podnoszenie podatku w stosunku do osób prowadzących działalność gospodarczą, czy firm konińskich, natomiast ta znaczna podwyżka stawek za grunty pozostałe oraz budynki pozostałe, w tym zajęte przez organizacje prowadzące działalność pożytku publicznego i organizacje pożytku publicznego, ten wzrost jest tutaj już bardzo duży, bo 23,08 i 28,55% to jest podwyżka jednak znaczna. Do tej pory miasto Konin szczyliło się tym, że jest miastem przyjaznym do prowadzenia organizacji pożytku publicznego, przyjaznym organizacjom pozarządowym działającym na naszym rynku. Mamy tych organizacji bardzo dużo i one jak widać rozwijają się i prowadzą działalność pożytku publicznego dla naszych mieszkańców i nie tylko, w związku z tym dla nich ta podwyżka, chociaż wiem, że te stawki są niższe od maksymalnie możliwych, będzie znaczna, dużo wyższa niż w innych podmiotów. A w przypadku działań, które podejmują te organizacje są działaniami wieloletnimi, na które dostają granty zewnętrzne, może doprowadzić do uniemożliwienia wykonania tych gratów, jeżeli tak bardzo podwyższymy kwoty podatków.

W związku z tym moje pytanie, czy jest to konieczne, żeby dla organizacji pożytku publicznego tak bardzo tą stawkę podwyższyć i ilu organizacji to dotknie, jak dużo takich nieruchomości dotknie taka znaczna podwyżka? To też jest dla nas istotne, dla mnie przynajmniej jest taka wiedza istotna."

Kierownik Wydziału Podatków i Opłat Ewa Walczak odpowiedziała: „Ja tylko chciałam zaznaczyć, że organizacje pożytku publicznego jeżeli prowadzą działalność nieodpłatnie są zwolnione. Tu jest w tym punkcie zapisane, że jeżeli budynki lub ich części są zajęte na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności, to płacą taką stawkę. Jeżeli organizacje nieodpłatnie prowadzą działalność są zwolnione z mocy ustawy z płacenia podatku. A faktycznie w tej pozycji jest taki wzrost o 28 i 25%, to jest wynikiem, że w tych pozycjach mamy, trudno to nazwać niedoszacowanie, ale przez nie pamiętam, już kierownikiem jestem od dłuższego czasu, że nie były podwyższane stawki właśnie w tych dwóch pozycjach, a szczególnie od budynków pozostałych. I do maksymalnej i tak nie osiągamy 80% stawki maksymalnej akurat w tych dwóch

pozycjach i dlatego tak chcemy podwyższyć w tych pozycjach, ale organizacje pożytku publicznego są zwolnione z mocy ustawy.”

Radna Monika Kosińska ad vocem: Organizacje pożytku publicznego, które prowadzą odpłatną działalność, a takich też w Koninie jest dużo, jak wiele organizacji to dotknie, jak wiele nieruchomości dotknie ta podwyżka? Czy jesteśmy w stanie to na ten moment podać?”

Kierownik Wydziału PO odpowiedziała, że nie jest w stanie odpowiedzieć.

Następnie głos zabrał **radny Jakub Eltman**: „Nie sposób nie zauważyć tego, co zauważyli państwo wcześniej, ten najwyższy wzrost w stosunku do budynków i gruntów dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej. Niemniej ja chciałbym się troszeczkę odnieść również do ostatniej informacji dotyczącej wpływów z podatków za pierwsze półrocze zeszłego roku, ponieważ po to dzisiaj będziemy ustalać na sesji te stawki, aby w jakiś sposób przymierzyć się do budżetu.

Jak wiemy w planie budżetowym te wpływy w budżecie 2020 względem budżetu 2021 znacząco wzrosły, tam był prawie na poziomie 104% względem rok do roku w przypadku jednych i 112% w przypadku tego podatku od nieruchomości, wpływów z podatku od nieruchomości w przypadku drugim. Więc jak miemam, skoro dzisiaj będziemy się decydować na podwyższenie tych stawek na najbliższej sesji, to również te wpływy z podatku od nieruchomości względem budżetu, który będzie wkrótce głosowany również wzrosną. Czy mamy jakieś szacunki jak będą kształtowały się te wpływy z podatku od nieruchomości w tym przyszłorocznym budżecie?

I odnosząc się do informacji z pierwszego półrocza, te wyniki za pierwsze półrocze przewyższają na dobrą sprawę znacząco połowę, 50% jakby ten wskaźnik wykonania, w związku z tym z czego wynika tak duże wykonanie tego wskaźnika wpływów z podatku od nieruchomości w pierwszym półroczu, względem tego, co powinno być planowane i jak ta potencjalnie podwyżka, którą planujemy w przyszłorocznym budżecie również wpłynie na ten poziom wpływów z podatku od nieruchomości do budżetu?”

Kierownik Wydziału Podatków i Opłat odpowiedziała: „W przypadku uchwalenia przez szanowną radę stawek podatkowych w zaproponowanym projekcie uchwały, wzrost podatku od nieruchomości wyniesie około 3 200 000 zł. Ja chciałam tylko zaznaczyć, że nie możemy wprost liczyć wykonania z bieżącego roku o 11,8 gdyż 40% wpływów z podatku to jest od budowli, a budowle mamy stawkę podatkową niezmienną, maksymalna jaka może być 2%. Jeżeli więc wyłączymy 40% wpływów

z podatku, że nie wzrośnie, to tylko szacunkowo wzrost podatku następuje, wpływów w stosunku do roku bieżącego na przyszły rok o około 7%.

I teraz dlaczego jest takie duże wykonanie w pierwszym półroczu w stosunku do zaplanowanych dochodów. Czy ono jest duże? Jest znaczące, ale to wynika z tego, że część podatników płaci podatek jednorazowo, jeżeli chodzi o osoby fizyczne jest to znaczna część, osoby prawne to mają na 12 rat i płacą w systemie ratalnym. Natomiast statystycznie tak to wygląda, że gro podatników płaci podatek jednorazowo, więc na sprawozdaniu za pierwsze półrocze statystycznie tak to może wynikać.

Zaplanowaną kwotę podatku na bieżący rok zakładamy, że wykonany w 100%, czyli to jest 61 100 000 zł jeżeli chodzi o osoby prawnej i 13 000 000 zł od osób fizycznych."

Przewodniczący Komisji Finansów powiedział: „Ja bym zwrócił uwagę też na to jakie ubytki w przychodach w mieście będą wynikały nie wiem z zaniżenia podatku PIT, wpływy z różnych jeszcze punktów. Mało tego, proszę zwrócić uwagę jakie pieniądze brakuje nam z naszej kasie w związku z kosztami obsługi długu nawet, to są koszty ogromne. Ostatnio kwota 9 000 000 zł, siedemnaście bezpośrednio ubytki właśnie z PIT-u i innych opłat. To na sam początek 17 i 9, to już mamy ponad 20 milionów.

Jakąkolwiek byśmy decyzję nie podjęli ona będzie zawsze zła, każda podwyżka jest decyzją złą, tylko niech ktoś powie jaką podjąć dobrą w tej sytuacji, która nas otacza? To życie nas zmusza do pewnych drastycznych posunięć, samorząd nie ma narzędzi aż tak dużo, żeby rekompensować koszty utrzymania tak jak je ma rząd. Niestety spłynęło to wszystko na dół, do samorządu i na naszych barkach spoczywa by płynność finansowa miasta była utrzymana, to jaką decyzję podejmiemy leży na naszych barkach."

Kolejno o głos poprosił **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Raz w roku rzeczywiście w październiku spotykamy się żeby dokonać regulacji dotyczącej podatku od nieruchomości i zazwyczaj, jeżeli jest ten podatek podnoszony, to jest on podnoszony mniej więcej w oparciu o wskaźnik inflacji.

Tak jak pan radny Eltman zasugerował, że po podwyżkach o mniej więcej o 4 -5 % te wpływy każdorazowo są większe, bo o tyle mniej więcej to podatki są poodnoszone z roku na rok.

Dzisiaj proponujemy państwu wskaźnik średnio 11%, czyli te wszystkie propozycje stawek podatku od nieruchomości, to jest 11%. I jak to się ma do wskaźnika inflacji?

Dzisiaj szanowni państwo inflacja jest oficjalna 17,2%, natomiast jak popatrzymy na te główne kwestie kosztowe ze strony samorządu, czyli na media i energię, to tam jest po kilkaset procent podwyżka, czyli w tych obszarach kosztochłonnych dla samorządu inflacja 17,2% jest fikcją. Ona dotyczy ogółu, wyciągana średnio za pewien okres wstecz, natomiast w tych obszarach gdzie dla samorządu jest to koszt, to jest kilkadziesiąt, kilkaset procent.

I my proponujemy państwu 11%, bo stwierdziliśmy, że jest to jest absolutne minimum, które pozwoli nam i da nam jakiegokolwiek nadzieję abyśmy w przyszłym roku byli w stanie uchwalić budżet. Myślę, że te wszystkie zabiegi idą w tym kierunku, żeby ten budżet nam udało się uchwalić.

Ja może też poproszę biuro rady o pokazanie tej naszej grafiki pokazującej ubytki dochodów z PIT-u, jedna grafika dotyczyła ubytków dochodów z PIT-u. (grafiki stanowią załącznik do protokołu)

Z wyliczeń Związku Miast Polskich za okres 2019 do 2023 ubytki dochodów, to są już po rekompensacie, którą otrzymaliśmy z budżetu państwa. One bez rekompensaty były o wiele większe wynosiły 107 000 000 zł, czyli w okresie 2019 - 2023 w wyniku zmian ustawowych głównie dokonanych przez rząd, przez te lata tyle milionów wypłynęło z naszego budżetu. Jak odejmiemy sobie wszystkie rekompensaty, które wpłynęły nam ze strony administracji rządowej rekompensującej w jakimś zakresie te ubytki, to rzeczywiście, tak jak to było na wcześniejszej grafice, jest to 77 000 000 zł. Czyli przez te lata od 2019 do 2023 roku tyle szanowni państwo zabrano nam z części dochodowej podatku dochodowego, przy rzeczywiście ostatnich kilku latach bardzo mocnego i dynamicznego wzrostu wydatków bieżących.

Pan radny Lachowicz jest przedsiębiorcą i świetnie wie co to oznacza dla konsumenta, dla funkcjonującego przedsiębiorstwa, a samorząd terytorialny rządzi się tymi samymi prawami. Ale to pokazuje szanowni państwo jeszcze jedną sytuację, że w tym momencie podatek dochodowy stał się dodatkiem i wpływem do budżetu bardzo niestabilnym, na którym nie do końca można polegać, do końca nie wiemy na ile te wpływy będą się kształtować w przyszłości. I przede wszystkim też tych wpływów jest mniej, natomiast podatek od nieruchomości jest wpływem, który tak naprawdę w całości przynależy samorządowi terytorialnemu. Jest to podatek, z wpływów którego zazwyczaj samorządy finansowały jakikolwiek rozwój, rozwój polegający również na tym, żeby budować infrastrukturę dla przedsiębiorców. Z podatku od nieruchomości samorządy finansują wydatki bieżące, podstawowe wydatki bieżące dotyczące funkcjonowania gospodarki komunalnej, czyli zapewniania podstawowych usług niezbędnych do rozwoju gospodarki i funkcjonowania miasta. Właśnie z tego podatku

finansuje się wydatki bieżące związane z wynagrodzeniami chociażby w systemie oświaty, czy w administracji. Tak że jest to podatek najważniejszy, a po tych wszystkich ubytkach, które mieliśmy ze strony administracji rządowej w zakresie podatku dochodowego, jest to dzisiaj najważniejszy podatek od nieruchomości.

I my proponujemy państwu de facto regulację, regulację która jest faktycznie dwukrotnie niższa od oficjalnej inflacji, kilkukrotnie niższa od niektórych pozycji takich jak cena energii, cena gazu, cena paliwa. To jest regulacja o 11%, która przysporzy nam 3,2 miliona złotych wpływów i w jakiś sposób pozwoli nam z nadzieją patrzeć na to, że ten projekt budżetu zostanie w przyszłym roku spięty przez panią skarbnik. A dzisiaj ta odległość pomiędzy dochodami, które szacujemy a wydatkami jest bardzo duża, jeszcze większa niż było do tej pory, w związku z czym musimy wszędzie gdzie się da tych dochodów szukać.

Prosiłbym szanowni państwo o takie podejście rzeczywiście racjonalne, sami wiemy ile co kosztuje, wszyscy to dobrze wiemy i zdajemy sobie sprawę, że to 11% to jest po prostu regulacja, te podatki ewidentnie poniżej wskaźnika inflacji."

Kolejno o głos poprosił **radny Jarosław Sidor**: „Tak się zastanawiałem od czego zacząć i zacznę od takiego spotkania z mieszkańcami, z młodzieżą, która praktycznie była u mojej córki i tak rozmawialiśmy o tym co córka robi i tak dalej, jakie koszty i jakie podatki, a to była młodzież w wieku 24-28 lat. Jeszcze powiem tylko, na pewno większość z państwa wie, że w budynku mieszkalnym prowadzę działalność gospodarczą na kilkudziesięciu metrach, no w sumie córka obecnie z moją żoną.

I kiedy powiedziałem tej młodzieży, że za mieszkanie za m² płacę w przybliżeniu 70 groszy, a za to gdzie tutaj stoimy od m² płacimy ponad 25 zł, to ta młodzież była zdziwiona. Jak to jest, sam wybudował pan, we własnym budynku i taka różnica dlaczego? Ano właśnie dlatego, że prowadzę działalność gospodarczą zarejestrowaną. I zaraz padały domysły – panie Jarku czy nie lepiej tego nie „robić na czarno”? Daje do myślenia.

Kolejna rzecz, stawka od m² jak również od zajmowanego gruntu.

Pani kierownik czy prawdą jest, że od trzech lat Wydział Podatków w troszeczkę inny sposób ściąga te pieniądze od przedsiębiorców, że to nie są tylko i wyłącznie typowo kwoty tutaj zawarte, że w inny sposób ściąga pieniądze. Czy wiadomo coś, powinna pani wiedzieć coś na ten temat, bo z tego co wiem, zgłosiło się do mnie kilku przedsiębiorców wcześniej, że podatki od działalności gospodarczej typowej, typowego gruntu, są troszkę inaczej naliczone, można powiedzieć w zbliżony sposób do tych podatków 2% od budowli, że to nie jest tylko kwestia 1m² zajmowanego na

działalność gospodarczą, czy też utwardzonego terenu pod parking na przykład, ale właśnie dodatkowe środki za tak zwane uzbrojenie, które ci przedsiębiorcy sami wykonali z własnych pieniędzy, zwiększając wartość swojego budynku. Czy tak jest pani kierownik?”

Kierownik Ewa Walczak odpowiedziała: „Przedmiotem opodatkowania w podatku od nieruchomości od 1991 roku, jak powstała ta ustawa o podatkach i opłatach lokalnych, były budynki, grunty i budowle związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, zawsze. Jeżeli ktoś teraz prowadzi działalność gospodarczą i posiada budowle, a do budowli zaliczamy obiekty budowlane w rozumieniu przepisów prawa budowlanego, które nie są budynkami ani obiektami małej architektury oraz urządzenia budowlane związane z obiektami, zapewniające możliwość użytkowania tych obiektów.

Jeżeli obiekt budowlany będących budowlą jest związany z prowadzeniem działalności gospodarczej, to on od zawsze był opodatkowany, kwestia była tylko deklarowania do opodatkowania przez podatników.

I teraz może to od trzech lat, my zawsze żądaliśmy żeby podatnicy deklarowali, bo to podatnik deklaruje do opodatkowania przedmioty, które posiada, czyli grunty, budynki, budowle.

Jeżeli chodzi o budowle, nasze działania związane z kontrolą w terenie, ze względów osobowych były ograniczone. Teraz dysponujemy innymi urządzeniami, mapami, dronami i my nie podchodzimy inaczej, tylko po prostu weryfikujemy czy faktycznie podatnik właściwie wykazał do opodatkowania to co posiada. Jeżeli nie, to weryfikujemy jego deklarację, prawidłowość złożenia tej deklaracji, wykazania podstaw do opodatkowania. I okazuje się, że w wielu przypadkach są rozbieżności między rzeczywistością a składanymi przez podatnika deklaracjami podatkowymi.

Na pewno są opodatkowane sieci uzbrojenia terenu, parkingi, parkany, maszty. To jest przedmiotem opodatkowania zgodnie z przepisami ustawy i dlatego jeżeli jeden podatnik deklaruje i płaci, drugi który tego nie wykazał nie powinien płacić i my właśnie to weryfikujemy.”

Kontynuując **radny Jarosław Sidor**: „Czyli potwierdziło się to, co słyszałem od wielu osób. Powiem więcej, osoby, z którymi rozmawiałem, również wcześniej takie rzeczy zgłaszały a nie było żadnych naliczeń. Wiem dlaczego, nie będę tego tematu rozszerzał.

Pan prezydent, powiedzmy wcześniej władze miasta nie chciały tak bardzo tłamsić, mówiąc kolokwialnie, przedsiębiorców jak obecnie.

Kolejna sprawa, tutaj wiadomo czym to wszystko jest spowodowane, tylko można by zadać pytanie, taki slogan znany w całej Polsce panie prezydencie „jak żyć”? Centralne ogrzewanie kilkadziesiąt procent w górę, energia elektryczna w górę, podatki w górę i przy tych kosztach, które będą mieli przedsiębiorcy ja się tylko obawiam, bo państwo mówicie i jakiejś symulacji na przyszły rok, czy nie będzie efektu odwrotnego, tego się po prostu obawiam, bo niektórzy przedsiębiorcy ledwie zipią.

To jest 28,30 przy na przykład tak jak ja przy własnym budynku, ale jeżeli taka osoba musi zapłacić ten podatek, a oprócz tego jeszcze dzierżawę, czynsz do spółdzielni, ewentualnie prywatnej osoby, to te koszty diametralnie są dużo wyższe.

Cóż mam powiedzieć, nie wiem czy jest jakakolwiek symulacja na to co mówiłem pani skarbnik, co będzie jeżeli te wpływy do podatku rzeczywiście zaczną spadać, co wtedy? Ja rozumiem, że wszystko drożeje, ale gdyby nasze pensje, większości osób, które są na średniej krajowej szły o kilkadziesiąt procent w górę, tutaj o kolejnych 11%.

Nie chcę mówić już o sprawie, która jest w NSA jeżeli chodzi o miasto Konin, chodzi o taryfę za wodę i ścieki, mam nadzieję, że wielu to przejrzało, to te koszty byłby znacznie wyższe dla wszystkich indywidualnie, jak również dla przedsiębiorców.

Ja rozumiem, że budżet musi, miasto musi funkcjonować, pieniądze są potrzebne, ale proszę się zastanowić nad przedsiębiorcami, których jeszcze w Koninie mamy.”

Zastępca prezydenta Paweł Adamów: „Odpowiadając tutaj na początek panu radnemu Sidorowi, czy my zajęliśmy się tłamszeniem przedsiębiorców powiem tak – rzeczywiście zaczęliśmy ten system uszczelniać, bo do tej pory funkcjonowało to na takiej zasadzie, że niektórzy stosowali inny system podatku od nieruchomości, inni byli objęci innym systemem, jedni, mimo że prowadzili tą samą działalność, w oparciu o te same budynki, te same nieruchomości, płacili o wiele niższy podatek niż reszta firm i przedsiębiorstw. My to po prostu doprowadziliśmy, zrównaliśmy to tak, żeby wszyscy mieli na równi, żeby wszyscy obiektywnie płacili. I jeżeli ktoś ma budowlę, to płaci podatek od budowli, nie ma kombinowania i uszczelniliśmy to w takim zakresie, dbając o dochody, żeby nie było tak, że jedni muszą płacić za drugich. I proszę nie mówić, że to jest tłamszenie, to jest po prostu doprowadzenie do porządku zbierania podatku od nieruchomości na terenie miasta Konina, bo do tej pory na pewne tematy mam wrażenie było „przymykane oko” i niektórzy nie płacili takich podatków jakie powinni płacić. Myślę, że bardzo dobrze, że nasze służby finansowe od dwóch, trzech lat bardzo intensywnie w tym zakresie pracują. I myślę, że każdy może mieć poczucie, że jeżeli płaci podatek od nieruchomości do miasta, to inni też taki podatek będą płacić i miasto to zadba, żeby tutaj była sprawiedliwość.

Powiem tak, wyższa cena od metra za działalność gospodarczą ma takie uzasadnienie, że osoba, która płaci ten podatek, prowadzi działalność gospodarczą, prowadzi biznes i ta cena ma go do tego zachęcić, żeby nie kupować gruntu w celach spekulacyjnych, które potem będą leżeć, chociażby na terenie miasta kilkanaście, kilkadziesiąt lat i nie będą produkować PKB, nie będą zatrudniać ludzi, tylko właśnie wyższy podatek od nieruchomości ma zachęcać biznesmenów, żeby prowadzili działalność, a jak nie to sprzedać komuś innemu, kto tą działalność będzie prowadził.

I Koninowi właśnie potrzeba w tym momencie tego typu bodźców, bo do tworzenia nowych miejsc pracy, do tworzenia nowych warunków, jest bardzo dużo przedsiębiorstw i inwestorów, którzy pewne nieruchomości na terenie miasta Konina chcieliby kupić, natomiast są one w znacznej mierze zajęte. Natomiast jeżeli już taki inwestor zdecyduje się rozpocząć działalność, albo poszerzyć swoją działalność i zwiększyć zatrudnienie, to proszę państwa my przecież mamy jeden z najbardziej atrakcyjnych zwolnień z podatku od nieruchomości w Polsce, występuje u nas 10 - letnie zwolnienie z podatku od nieruchomości. Jeżeli ktoś zdecyduje się rozpocząć na tym swoim gruncie, za który płaci podatek od nieruchomości, działalność gospodarczą, to z tego podatku będzie zwolniony. Tak, że z jednej strony jest zachęta do tego żeby jak najszybciej w tego typu przedsięwzięcia wchodzić, z drugiej strony jest bardzo duże zwolnienie dla tych, którzy już w te przedsięwzięcia weszli.

Grunty pod działalność gospodarczą nie są po to, żeby je kupować na 10, 15 lat, mam dużo pieniędzy i czekać na to, aż będą warte po kilku latach, czy po kilkunastu latach więcej i je sprzedawać, tylko tworzyć tam miejsca pracy. I właśnie ten zwiększony podatek od nieruchomości dla biznesu, dla gruntów przeznaczonych pod biznes ma temu służyć.

Natomiast szanowni państwo ja po prostu jeszcze raz powtórzę to, co mówiłem na początku, że ta nasza regulacja 11%, to ona gubi się w tych wskaźnikach, które dzisiaj widzimy w gospodarce jeżeli chodzi o wzrosty cen energii, cen gazu i wzrosty dotyczące chociażby inflacji w różnych sektorach. 11% w dzisiejszych czasach to jest wskaźnik absolutnie minimalny, który pozwala nam w jakikolwiek sposób w przyszłości sfinansować usługi, chociażby na tym najniższym poziomie."

O głos poprosił **radny Jakub Eltman**: „Ja tylko krótko do wypowiedzi prezydenta Adamowa, we fragmencie tej wypowiedzi nie mogę zrozumieć pewnej koncepcji sprzedaży działek, jak mniemam działek inwestycyjnych, które nie są zabezpieczone w formie prawnej, że od nabycia tej nieruchomości, uruchomienie tam działalności gospodarczej powinno odbyć się w okresie na przykład 5 czy 2 lat, co można wpisać na dobrą sprawę w akcie notarialnym podpisywanym pomiędzy inwestorem a miastem.

Więc rozumiem i szanuję to, że miasto jest na tyle przyjazne inwestorom, że stosuje pewne zwolnienia w podatkach, ale jednocześnie dziwię się, że nie stosuje pewnych zabezpieczeń w kontekście powstawania nowych miejsc pracy."

Ad vocem **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Jeżeli chodzi o wszystkie nasze miejskie grunty, to wszystkie grunty sprzedawane głównie i przede wszystkim pod działalność gospodarczą, usługi czy produkcję, mają takie zabezpieczenia, zazwyczaj mają 3 lata, natomiast oczywiście prywatnych, które „leżą” odłogiem i taki podatek od nieruchomości od tych gruntów jest jakimś bodźcem, taką mobilizacją dla tych właścicieli, żeby jakąś działalność gospodarczą w tym miejscu rozpocząć.”

Głos zabrał **Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Wojdyński**: „Chciałem się tutaj do jednej pozycji tylko odnieść, właśnie do budynków związanych z działalnością gospodarczą z uwagi na to, że przez wiele lat zajmowałem się działalnością gospodarczą i wiem co to znaczy podatek i wzrost podatku od działalności gospodarczej.

My poszliśmy tutaj z dość dużą podwyżką, bo to jest 2,99 zł na 1 m², od maksymalnej stawki ustalonej przez Ministerstwo Finansów nasza stawka różni się tylko o 48 groszy. Tak że patrząc tutaj na Konin, Konin nie jest ani Poznaniem, ani Warszawą, ani Wrocławiem nie jest, a my zbliżamy się do kwoty maksymalnej. Myślę, że to nie zachęca tutaj inwestorów do inwestowania na terenie miasta Konina.

Tak że ta pozycja niestety ma duże znaczenie. Założmy, taki fryzjer musi zapłacić ten podniesiony podatek, ale już lekarz nie jest związany z działalnością gospodarczą i prowadzi. Czy to jest uczciwe, no trzeba by się zastanowić?

Tak że nie jest to, moim zdaniem jest duże obciążenie i trzeba by było się zastanowić czy, wprowadzicie procentowo to jest nieduży, bo to 11,8, poniżej wskaźnika inflacji, ale kwotowo jeżeli to się przeliczy, metry, to jest 3 zł prawie, to wyjdzie poważna kwota i poważne obciążenie dla przedsiębiorstwa.

Ja nie liczyłem, ale tu dla zakładu, którym kierowałem, to będzie około, tak według moich wyliczeń, powyżej 100 tysięcy, a może i więcej. Tak że to są znaczące, a u radnego Lachowicza to też będzie kwota gdzieś w tych granicach, jak nie więcej, tak że to jest znaczące obciążenie i nie wiem, czy warto iść na te prawie maksymalne stawki.

Tak że ja tutaj mam apel, żeby jeszcze tą pozycję przeanalizować.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości na 2023 rok **zaopiniowała pozytywnie – 4 radnych „za”, 1 radny „przeciw”, 6 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

Pkt 6

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów na 2023 rok (druk nr 847).

Nie było uwag do projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów na 2023 rok **zaopiniowała pozytywnie – 11 radnych „za”.**

Pkt 7

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 249 Rady Miasta Konina z dnia 27 listopada 2019 roku z późn. zm. w sprawie wyboru metody ustalenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik oraz zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym (druk nr 839).

Pkt 8

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi - za pojemnik lub worek o określonej pojemności, przeznaczony do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości, która w części stanowi nieruchomość, na której zamieszkują mieszkańcy, a w części nieruchomość na której nie zamieszkują mieszkańcy (druk nr 843).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek**: „W tym miejscu należałoby omówić dwa projekty uchwał, właśnie ten druk, o którym mówił pan przewodniczący, druk nr 839, a także druk 843, gdyż one się nierozdzielnie wiążą ze sobą.

Podsumowaniem rozmów, które toczyły się na Komisji Infrastruktury w 2019 roku było to, wtedy zmienialiśmy cennik też opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi

i to zwyżka z 12 na 19 złotych i podsumowaniem tej komisji było to, że będziemy tak na bieżąco reagować na zmiany, które zachodzą w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi. Ostatnia zmiana opłaty uchwalona była przez radę miasta pod koniec 2021 roku, była to niewielka zmiana, było to 1 złotych, wynikało to głównie ze zmiany cennika zagospodarowania odpadów i liczyliśmy, że ta niewielka zmiana pozwoli nam pokryć koszty gospodarowania odpadami komunalnymi.

Niestety nikt nie był w stanie przewidzieć tego co się stanie, inwazji, agresji Rosji na Ukrainę, która całkowicie zmieniła nasze otoczenie gospodarcze. Wiemy wszyscy co się stało, ceny wszystkich materiałów poszybowały, ceny paliw, ceny energii, koszty pracy, inflacja najwyższa od 25 lat, prognozowana w budżecie państwa na kolejny rok też 10%. Wszystko to wpływa na koszty odbioru i transportu odpadów komunalnych. Wpływa na to paliwo, którego cena wzrosła jeśli chodzi o średnią 2021 do cen obecnych, to jest 50%. Wzrasta w przyszłym roku dwukrotnie wynagrodzenie najniższe, które też przekłada się na wynagrodzenie osób, które pracują przy odbiorze i transporcie odpadów. Wzrastają ceny napraw pojazdów, ceny części zamiennych, te pojazdy do odbioru one też się psują, to jest normalna rzecz. Spółka musi swój tabor odnawiać, musi inwestować, musi kupować nowe transporty, przez co pojawia się w rachunku zysków i strat amortyzacja, która też jest sporym kosztem.

Ustawodawca dodatkowo nakłada na samorządy, a pośrednio na spółkę, która odbiera odpady czyli PGKiM, obowiązek odpowiedniego udziału samochodów niskoemisyjnych, 0-emisyjnych w taborze pojazdów odbierających odpady. Spółka musiała zainwestować, musiała kupić dwa elektryczne pojazdy do odbioru odpadów selektywnie zbieranych. Do roku 2025 poziom, ten udział pojazdów elektrycznych ma się zwiększyć znowu, przed spółką kolejne trzy zakupy pojazdów elektrycznych. Te pojazdy będą zasilane energią elektryczną, wiemy co się dzieje z energią elektryczną, jej cena jeśli chodzi o średnią cenę w 2021 roku a cena, którą teraz widzimy na giełdzie energii, to jest wzrost o około 70%.

Tutaj jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, ta liczba mieszkańców nam z roku na rok zawsze troszkę maleje, ale ten strumień odpadów się nie zmienia. To jest strumień odpadów, który mamy w systemie, on nam rośnie średnio o 5% rocznie, widzimy to zestawiając rok 2019 z 2020, 2020 z 2021. Tak więc koszty zagospodarowania odpadów, przy wzroście o 5% także nam wzrastają.

Ja tutaj poprosiłem panie z biura rady aby wysłały państwu radnym na skrzynki mailowe wyliczenia, jak szacujemy te koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi w przyszłym roku i jak to się odnosi do tej stawki, czyli ta

stawka 24 zł, ona przy tych naszych prognozowanych kosztach funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w Koninie, powinna pokryć te szacowane koszty w roku 2023 i przynajmniej, mam nadzieję i przynajmniej w roku 2024.

Tutaj na koniec zaznaczyć należy, że ten nasz system gospodarowania odpadami komunalnymi w Koninie funkcjonuje prawidłowo, a to też dzięki temu, że odbiorem, transportem i zagospodarowaniem tych odpadów zajmują się nasze spółki miejskie, jest to PGKiM, Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi. Dzięki temu, że te usługi wykonywane są praktycznie po kosztach, możemy się chwalić tym, że te nasze stawki za odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców one są, mimo tej podwyżki z 20 do 24 zł są jedne z najniższych w Polsce. My tutaj próbowaliśmy szukać i porównywać jak to wygląda w innych miastach i tutaj w uzasadnieniu uchwały macie państwo radni przykłady miast w przedziale 60 do 100 tysięcy mieszkańców i jak to wygląda, czyli tam w tych innych miastach te stawki oscylują w granicach 30, 30-kilku złotych.”

O głos poprosił **radny Jakub Eltman**: „Mam takie pytanie, ponieważ dokonując podwyżki w ubiegłym roku, w grudniu 2021 roku, przyjmowaliśmy również uchwałę dotyczącą tego, że miasto może z innych źródeł dofinansować system gospodarki odpadami komunalnymi.

Chciałem się zapytać, czy w tym roku 2022 ta uchwała dalej obowiązuje i czy w związku z tym, przy utrzymaniu tej ceny 20 zł, która jak wiemy podczas tamtej dyskusji była swego rodzaju kompromisem, propozycja Urzędu Miejskiego była zupełnie inna, czy my musieliśmy, tak się wyrażę kolokwialnie, skorzystać z zapisów tej uchwały i ile faktycznie dokładaliśmy z budżetu miasta, z innych środków nieprzeznaczonych na gospodarkę odpadami komunalnymi, właśnie ile dokładaliśmy względem systemu?

Kolejne ważne pytanie w kontekście gospodarki odpadami komunalnymi, które zawsze zadaję, kwestia deklaracji śmieciowych. Jak wygląda uszczelnianie systemu deklaracji składanych przez mieszkańców miasta? Jakby pani kierownik przedstawiła działania podejmowane przez Wydział Podatków i Opłat, jakie działania podejmuje Wydział Gospodarki Komunalnej? Mam tutaj duże wątpliwości, czy te działania są słuszne, pokazują te same statystyki, ile mamy deklaracji, jakie mamy wpływy, a jakie mamy na przykład deklarowane liczby mieszkańców względem innych statystyk i jakby te statystyki, liczby mieszkańców nigdy się nie spinają względem tego, co mamy na przykład wpisane w raporcie na temat stanu miasta, a w informacjach przekazywanych przez wydział dotyczących zarządzania gospodarką komunalną.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek odpowiedział:

„W zeszłym roku podejmowaliśmy uchwałę o dopłacie do systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, w tym roku być może taka sytuacja będzie musiała mieć miejsce na koniec. Przed nami takie dwa największe miesiące, czyli to jest listopad i grudzień, na podstawie listopada będzie można ocenić, czy ta dopłata będzie. Myślę, że będzie.

Jeśli chodzi o uszczelnianie systemu, to te działania są, one są na bieżąco. Zgadza się, jest luka pomiędzy osobami, które są zameldowane, a tymi które są zadeklarowane do opłaty. Ale tutaj ustawodawca mówi o osobach, które zamieszkują, nie mówi o osobach, które są zameldowane. I takie mamy deklaracje od mieszkańców, że tyle osób zamieszkuje pod takim adresem, oczywiście tak ja Wydział Podatków i Opłat my także robimy, także weryfikujemy te deklaracje. Robimy to z pomocą straży miejskiej, straż miejska sprawdza nieruchomości, weryfikuje na nasze zlecenie ile tam osób mieszka.

Na bieżąco też weryfikujemy liczbę nowych narodzeń. Tutaj mieszkańcy często zapominają, że urodziło się dziecko, że trzeba to dziecko zgłosić do opłaty.

Nie wiem czy nie pominąłem jakiejś kwestii.”

Następnie o głos poprosił **radny Jarosław Sidor**: „Panie kierowniku trzy konkretne pytania, która zadałem również w roku 2019. Liczba deklaracji śmiechowych jeżeli chodzi o mieszkańców, z podziałem na segregowane, zgłoszenie że będą segregować i nie segregować oraz stopień segregacji w mieście Koninie. Czy spełniamy już wszystkie normy, czy też nie? Z tego co mi wiadomo, chyba, że się mylę, w ostatnim roku jeszcze nie spełnialiśmy. Czy mógłby mi pan podać te cyfry?

I kolejna rzecz, o czym pan wspomniał, chciałbym otrzymać wgląd, mogę to zrobić u pana, w to co zostało zweryfikowane w ciągu ostatnich 2 lat, jakie kontrole zostały przeprowadzone i gdzie? Nie musi mi pan tego na maila przesyłać.

O takich sprawach mówię już od dawna, sam pan prezydent Korytkowski mówił o tym jeszcze jako radny, że widzi te różnice. I od momentu kiedy pan prezydent Korytkowski objął prezydenturę miasta Konina chciałbym wiedzieć jak to się zmieniło i ile takich kontroli zostało przeprowadzonych, gdzie i jakie są skutki?

Ta sprawa ostatnia to może być załatwiona później, tak jak mówię, jeżeli pan nie chce mi udostępniać danych jeżeli chodzi o RODO, to ja mogę się u pana spotkać, chociaż wątpię żeby te dane były, ale chodzi mi o te podstawowe rzeczy, o które zadałem

pytania, czyli: liczba deklaracji śmiechowych na chwilę obecną, z podziałem na segregowane, niesegregowane i stopień segregacji w mieście Koninie.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek odpowiedział: „Nie mamy deklaracji o tym, że ktoś nie segreguje odpadów. Wszystkie deklaracje, które mamy złożone, wszyscy deklarują że segregują te odpady, czyli nie mamy takich deklaracji o niesegregowaniu odpadów, nie mamy podwyższonych opłat dla osób, które nie segregują odpadów, znaczy nikt nie płaci podwyższonych opłat.

Ja panu nie powiem jaka jest liczba deklaracji, powiedzieć mogę, że jest 58000 mieszkańców zadeklarowanych, a to się nie przełoży na deklaracje, ponieważ mamy wiele nieruchomości wielomieszkańczych i na przykład na jednej deklaracji spółdzielni mieszkaniowej możemy mieć nawet 100, 150 mieszkańców i to będzie nieadekwatne ta liczba deklaracji. Możemy mieć 7500 około deklaracji gdzieś, jeśli chodzi o taki ogół, bo tyle zwykle listów wychodzi, około 8000 zł przy zmianie stawki. Nie mam akurat, nie wziąłem ze sobą akurat tej analizy rocznej, za chwilę się zaloguję i panu odpowiem. (radny Sidor poza mikrofonem)

Co do tego trzeciego pytania, jak najbardziej zapraszam pana jutro albo w czwartek do mnie do biura, porozmawiamy sobie na temat tej weryfikacji.”

Radny Jarosław Sidor dodał: „Dlaczego pytałem o tą liczbę deklaracji? Czyli 58000 na chwilę obecną. W 2018 roku liczba złożonych deklaracji ogółem była 61406 osób, w tym segregację zgłosiło 61058 osób, a niesegregację, że nie będą segregować 348 osób.

Dlatego mówię, jest to tylko w ciągu tych powiedzmy 3 lat, bo te informacje otrzymałem w marcu 2019 roku, jest to dość dużo. W sumie jest teraz pytanie jak tą lukę załatać panie prezydencie? Bo tak, panie kierowniku, liczba mieszkańców się zmniejsza według deklaracji, liczba śmieci rośnie i co jest nie tak?”

Kierownik Rafał Oblizajek: „Jesteśmy strasznie wyczerpani jeśli chodzi o deklaracje, które zmniejszają nam liczbę osób na danej nieruchomości. Zawsze pytamy o to, chociaż ustawodawca nam nie do końca na to pozwala, bo to jest, że tak powiem dobra wola tylko tego mieszkańca, który nam tutaj odpowie. Pytamy tych mieszkańców co się dzieje, zwykle odpowiedź jest taka, w tym okresie, który jest teraz to mieszkańcy deklarują mniej, bo ktoś wyjeżdża na studia, jest dużo wyjazdów na studia do innych miast młodzieży, są wyjazdy do pracy do innych miast, są wyjazdy za granicę, ktoś ma dom w spadku, mieszka gdzie indziej, tu nie mieszka i deklaruje deklarację zerową. Różne są te informacje, ale najważniejsze, najczęstsze pojawiające

się to jest wyjazd właśnie na studia i także wyjazd za pracą do innego miasta lub za granicę.”

Kolejno o głos poprosił **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Ja jeszcze na koniec chciałbym poprosić biuro rady żeby wyświetliło tą grafikę co za pierwszym razem pokazało, żebyście państwo jeszcze przed ostateczną decyzją zobaczyli gdzie dzisiaj jest nasz system gospodarki odpadami, jak u nas kształtują się te wszystkie stawki za odpady. Zarówno dzisiejsza cena, jak i ta cena która, jeżeli państwo ją przegłosują, będzie nas stawiać i tak w gronie miast mających najtańszą, najmniejszą stawkę i najbardziej efektywny system funkcjonowania gospodarki odpadami.

To nie jest tak, że my sobie to pozbialiśmy jakieś pojedyncze miasta, które są wyjątkami, tylko taka jest rzeczywistość sytuacja w Polsce, że te stawki bardzo często przekraczają cenę 30 zł i to często są ceny jeszcze przed podwyżkami. Nie da się w warunkach obecnej drożyzny, obecnego kryzysu inflacyjnego, obecnych uwarunkowań prawnych dotyczących płac, chociażby minimalnych płac, utrzymać systemu gospodarki za tą samą kwotę. My proponujemy 4 zł, ale i tak jesteśmy jeszcze daleko do wielu miast z Wielkopolski.

Chciałem jeszcze tylko ostatecznie na to zwrócić uwagę, że u nas nie jest tak źle i tak drogo jak państwo też mówicie.”

Głos zabrał **radny Jakub Eltman**: „Ja mam uwagę do prezentacji przedstawionej przez pana prezydenta, ponieważ analiza porównawcza dotyczyła na przykładzie 60 i 100 tysięcy mieszkańców, a według uzyskanej informacji mamy 58 tysięcy mieszkańców, według deklaracji śmieciowych.”

Zastępca prezydenta Paweł Adamów odpowiedział: „Ja odbieram tą uwagę jako żartobliwą i złośliwą, bo u nas mieszkańców jest około 70 tysięcy, natomiast w tych miastach, które zostały przedstawione, zaliczających się do tego zakresu, też nie ma 100% deklaracji. Mniej więcej poziom deklaracji w stosunku do liczby mieszkańców w zasadzie w większości miast jest taki sam, a my jeszcze o tyle jesteśmy może pod tym kątem trudniejszym miastem, że jednak nasze miasto było projektowane na miasto 100 tysięczne, gdzie ta infrastruktura jest bardzo mocno rozciągnięta i odbiór odpadów często z północnych części i z południowych, to jest bardzo duża odległość. Tak że pod tym kątem patrząc na koszty, to można by było nawet szacować, że jesteśmy miastem 100 tysięcznym.”

Radny Jakub Eltman dodał: „Panie prezydencie pragnę zwrócić uwagę na istotne rzeczy, bo pan mówi, że jesteśmy miastem projektowanym na 100 tysięcy

mieszkańców. Rozmawialiśmy o tym kontekście na sesji absolutoryjnej, kiedy omawialiśmy raport o stanie miasta Konina i wspominaliśmy o tym również kiedy na przykład omawialiśmy kwestię deszczówki, czy dodatkowych opłat, że infrastruktura naszego miasta jest projektowana na zdecydowanie większą liczbę mieszkańców. Tymczasem dzisiaj podczas komisji dowiadujemy się, że faktycznie nasz system zbiórki odpadów obejmuje 58000 mieszkańców, wypowiedź później słyszymy, że mamy 70 tysięcy mieszkańców, w tej samej wypowiedzi słyszymy, że jesteśmy miastem projektowanym na 100000 mieszkańców. W związku z czym proponuję dokonać takiej głębszej analizy tego jak ten system funkcjonuje i jak ten system działa.

Logicznym wydaje się, że 100% mieszkańców, którzy powinni płacić opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi tego nie robi. Nie chcę teraz wyjść na złego złodzieja, który będzie sprawdzał czy sąsiadka ma zadeklarowane śmieci i czy wrzuca do odpowiedniego kubła na śmieci. Już pomijam kwestie segregacji śmieci w budynkach wielorodzinnych, która wiem, że również nie funkcjonuje tak jak powinna.

Ale jeżeli mamy realny problem, zdaję sobie sprawę, że moja uwaga może była złośliwa, może uszczypliwa, ale widzimy ten realny problem i proponuję abyśmy przysiedli i spróbowali znaleźć jakieś rozwiązanie tego problemu, ponieważ ta dyskusja, którą prowadzimy, toczy się na każdej komisji, na każdej sesji kiedy rozpatrywana jest perspektywa opłat za śmieci. Być może zmiana systemu na wprowadzenie nie opłaty od mieszkańca, choć wbrew pozorom ten system wydaje mi się, ten sposób pobierania opłaty wydaje się najbardziej sprawiedliwy, każda osoba generuje gdzieś określoną liczbę śmieci. Rozważaliśmy kiedyś pamiętam inne formy pobierania tej opłaty, od powierzchni nieruchomości, czy od zużycia wody, ale może właśnie warto wrócić do takiej dyskusji, aby w ten sposób sprawiedliwie określić to jak mieszkańcy powinni tą opłatę pobierać, bo jako mieszkaniec, których na przykład dokonuje tej opłaty czuje się pokrzywdzony, że teraz będę musiał dokonywać tej opłaty jeszcze większej, ponieważ miasto, które odpowiada za system, które odpowiada za weryfikację, nie prowadzi jej w należyty sposób.

I zostawiam pytanie otwarte, czy Konin ma 70 tysięcy mieszkańców, czy 58, tak jak jest w deklaracjach śmieciowych."

Ad vocem **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Panie radny, ja za to namawiam do głębszego przemyślenia, wysłuchania mojej wypowiedzi, w której powiedziałem, bo wyraziłem się jasno i nie zamierzam drugi raz panu tłumaczyć, bo widzę że pan celowo wprowadza tutaj zamieszanie. Tak że proszę sobie tą odpowiedź moją odsłuchać,

myślę że znajdzie pan tam jasną, logiczną odpowiedź odnośnie liczby mieszkańców. Wielokrotnie dyskutowaliśmy na temat tego, czy wprowadzać stawkę do odpadów opartą o mieszkańca, czy o nieruchomości, czy o wodę. Dzisiaj wola polityczna w Koninie jest taka, że robimy składkę od mieszkańca, bo jest to składka najbardziej sprawiedliwa, tak wszyscy uznajemy. Jeżeli ma pan propozycje zmiany składki, to proszę ją przedłożyć, na pewno możemy procedować.”

Kolejno o głos poprosił **radny Wiesław Wanjas**: „Naprawdę do tej pory nie zabierałem głosu, ale jeżeli pan radny Jakub Eltman chce robić mączenie z płytkiej wodzie, to niech to robi u siebie w domu. Pan prezydent jasno i wyraźnie wyraził się, że jesteśmy, znajdujemy się w tym wykazie, w miastach od 60 tysięcy mieszkańców zamieszkałych do 100 tysięcy zamieszkałych. Natomiast pan kierownik wyraźnie powiedział, że 58 tysięcy deklaracji, to jedno drugiemu nie przeczy, to są dwie różne sprawy, a pan z uporem maniaka powraca i szuka pan sprawy, czy mamy 60, 70, czy 58, czy 100.

Chcę jeszcze powiedzieć jedną rzecz panie radny Eltman, pan jest specjalistą od koszy na śmieci. Ledwie pan wyszedł z dworca kolejowego a już pan widział na narożniku na Placu Niepodległości wywalające się śmieci. To jest druga sprawa.

Trzecia sprawa, pan prezydent powiedział jasno i wyraźnie, mamy tak rozciągnięte terytorialnie miasto, że miasto, które jest skupione, typu na przykład Kalisz, potrzebuje dużo mniej zużyć paliwa niż my, gdzie się przyjedzie od Łęczyna do Starówki, czy w drugą stronę od Grójca, Laskówca do Chorzunia.

I tak samo jest, przecież pan wie doskonale z ulicami, z utrzymaniem oświetlenia, z utrzymaniem odpadów i tak dalej. Nasze miasto jest takie jakie jest i my z tego powodu musimy ponosić koszty. Dlatego bardzo bym prosił żebyśmy, jak już chcemy zabrać ten głos, chcemy się pokazać, to żeby ten głos był naprawdę rozsądny, wyważony i z argumentacją, a nie tylko po to, że chcę zabrać głos, bo chcę się pokazać.”

Radny Jarosław Sidor: „Proszę państwa musiałem zabrać głos, bo proszę państwa pan Wiesław Wanjas ma już swoje lata, mógłby prawdopodobnie być moim ojcem, ale to nie znaczy, że trzeba cały czas któregoś z radnych pouczać.

I powiem taki cytat: „nie głupi ten co głupoty opowiada, ale głupi ten co nie reaguje” panie Wiesławie. Liczba mieszkańców w ciągu 3 lat, tylko według deklaracji, zmniejszyła się o 3000. To samo przedstawiane jest nam mniej więcej w raporcie, tak

że cieszyłbym się gdyby to miasto zbliżało się, szło w kierunku miasta 100000, ale ono szybciej zbliża się do miasta w granicach miasta 50000, lub nawet mniejszego.

Druga rzecz, to nie jest wina pana Eltmana, że dopytuje o segregację, jak również ja. Przeczytam coś panu na sesji i zdziwi się pan kto to po prostu mówił, bo od lat jest mowa o kontrolach. Inne miasta, chociażby Turek, potrafił to zorganizować, komisję która będzie chodzić i sprawdzać, również w zabudowy wielorodzinnej jak wygląda segregacja. Są tutaj przedstawiciele PGKiM-u, nie wiem czy będą chcieli mówić prawdę, bo jeżeli tak, to potwierdzą, że tej segregacji nie ma. I w jakiś sposób to musi być rozwiązane. Nie może być tak, co również potwierdził pan prezydent Korytkowski, że segregację widzi tylko w zabudowie jednorodzinnej.

To tylko tyle na ten temat. I panie Wiesławie jesteśmy ludźmi, jesteśmy młodszymi od pana, ja, jak również pan Jakub Eltman i inni, ale proszę szanujmy się nawzajem, bo również, a może przede wszystkim my w tym mieście mieszkamy."

Przewodniczący Komisji Finansów udzielił głosu ad vocem **radnemu Wiesławowi Wanjasowi**, zwracając uwagę na odchodzenie radnych od tematu: „Dwa zdania tylko proszę, bo niektórzy zabierają głos 6-krotnie, a pan przy drugim zabraniu głosu mnie poucza.

Prawda jest taka panie radny Sidor, że to pan przed chwilą toczył wywód pouczający mnie co ja mam robić, czego ja mam nie robić. Ja w swojej wypowiedzi odniosłem się tylko do tego jak pan Jakub Eltman pomylił sformułowania o mieszkańcach, którzy zamieszkują, do tych którzy składają deklaracje.

A po drugie bardzo ładnie pan przytoczył tą uwagę, bo pan powiedział, że „nie głupi ten co ..., ale głupi ten co nie zauważa”, a ja to zauważyłem i dlatego podniosłem. Cieszę się, że pan zauważył, że coś zauważyłem takiego i podniosłem tą sprawę, że nie jestem głupi."

Przewodniczący Komisji Finansów: „Myślę, że każdemu z nas zależy na dobru tego miasta i to, że każdy z nas docieka, dopytuje, to chyba nie jest wada a jedynie zaleta. Tak że powinniśmy być właśnie dociekliwi, jeżeli są pytania, to i powinny padać odpowiedzi."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Druk nr 839 – KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 249 Rady Miasta Konina z dnia 27 listopada 2019 roku z późn. zm. w sprawie

wyboru metody ustalenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik oraz zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym **zaopiniowała pozytywnie – 9 radnych „za”, 1 radny „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.**

Druk nr 843 - KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi - za pojemnik lub worek o określonej pojemności, przeznaczony do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości, która w części stanowi nieruchomość, na której zamieszkują mieszkańcy, a w części nieruchomość na której nie zamieszkują mieszkańcy **zaopiniowała pozytywnie – 9 radnych „za”, 1 radny „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.**

Pkt 9

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o wysokości cen za odzysk i unieszkodliwianie 1 Mg odpadów z grupy 20 (odpady komunalne łącznie z frakcjami gromadzonymi selektywnie) na 2023 rok (druk nr 842).

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak poinformował, że zgodnie z rekomendacją i opinią zarządu MZGOK cena za 1 Mg odpadów jest na tym samym poziomie co w roku 2022.

Nie było uwag do projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii o wysokości cen za odzysk i unieszkodliwianie 1 Mg odpadów z grupy 20 (odpady komunalne łącznie z frakcjami gromadzonymi selektywnie) na 2023 rok **zaopiniowała pozytywnie – 11 radnych „za”.**

Pkt 10

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na terenie miasta Konina w 2023 roku (druk nr 841).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek**: „Taką uchwałę podejmujemy w podobnej treści co roku. Te stawki różnią się rok do roku tym, że stawki za parking takich pojazdów zholowanych z terenu

miasta, one są powiększone o około wartość inflacji i także stawki za odholowanie pojazdów osobowych i pojazdów powyżej 16 ton. Te stawki za te odholowania my dostosowaliśmy do opłat jakie płacimy firmie, która odholowuje pojazd.”

Nie było uwag do projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na terenie miasta Konina w 2023 roku **zaopiniowały pozytywnie – 11 radnych „za”**.

Pkt 11

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 840).

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak powiedział, cytując: „Czytając ten projekt uchwały trzeba stwierdzić, że jeśli chodzi o uzasadnienia jakie są zawarte do druków dotyczących opłat za gospodarowanie odpadami można powiedzieć „na piątkę”, przyłożyliście się bardzo dobrze, ale jeśli chodzi o ten punkt uzasadnienie jest po prostu żadne. Dlatego teraz proszę się wysilić i dość dokładnie omówić ten projekt uchwały.

Stopniowanie informacji może okay, to teraz przejdźmy do bardziej szczegółowych.”

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek**: „Wiele rzeczy, które były powiedziane podczas omawiania uchwały o stawkach można by było odnieść do uchwały o MZK, czyli koszty funkcjonowania transportu miejskiego, które też są związane właśnie z kosztami paliw, kosztami energii elektrycznej, z amortyzacją od zakupionych pojazdów, z koniecznością kupowania tych pojazdów, bo takie są wymogi ustawy o elektromobilności, ze wzrostem kosztów pracy. I jak tak patrzeć na to wszystko, widzimy że wszystko rośnie, a ta cena przejazdów komunikacją miejską, odnosząc się do uchwały odpadowej, także mogłaby ulec zmianie. My wiemy jak ta komunikacja miejska jest ważna dla mieszkańców Konina, wiemy że dojeżdżają nią do szkoły, do pracy, do ośrodków zdrowia i dążymy do tego aby pomimo wzrostów kosztów funkcjonowania komunikacji miejskiej, aby zachować te stawki opłat za przejazdu dla mieszkańców Konina na poziomie takim jaki jest.

Dlatego te opłaty dla mieszkańców Konina za przejazdy komunikacją miejską się nie zmieniają, różnicować chcemy stawki dla pasażerów innych niż mieszkańcy Konina, gdyż te stawki dla pasażerów niebędących mieszkańcami Konina one zależą od władarzy gmin ościennych, od władarzy Kramska, Goliny, Starego Miasta, Krzymowa, Kazimierza Biskupiego. To oni partycypują w kosztach MZK, które jeździ po terenach ościennych gmin, one dokładają nam na pokrycie stawki do wozokilometra. I ta partycypacja w tych stawkach wozokilometra przez te gminy ościenne, ona jest na takim poziomie, że nie pokrywa tych przejazdów MZK poza granicami Konina, dlatego dla pasażerów spoza Konina nastąpi korekta taryfy.

I tutaj bardzo ważną rzeczą jest to jak chcemy weryfikować to, kto jest mieszkańcem Konina, kto nie – przy pomocy Konińskiej Karty Mieszkańca. Czyli wszystkie osoby, które będą miały prawo do wyrobienia Konińskiej Karty Mieszkańca, czyli mieszkają w Koninie, tutaj płacą podatki, te osoby będą jeździły komunikacją miejską, opłaty będą na tym poziomie jaki był dotychczas. Inne osoby, które nie mają Konińskiej Karty Mieszkańca, czyli to są w domyśle mieszkańcy gmin ościennych, dla tych osób ta komunikacja miejska, tutaj ceny się zmieniają.

Uchwała wchodzi w życie z dniem, chcemy żeby weszła w życie jak państwo radni ją uchwalą, od 1 lutego 2023, tak aby spokojnie wszyscy mieszkańcy Konina przez styczeń mogli sobie tą Konińską Kartę Mieszkańca uzyskać, wyrobić i aby móc z tej komunikacji konińskiej zbiorowej korzystać, na takim samym poziomie cenowym jak było dotychczas.”

Przewodniczący Komisji Finansów: „Panie kierowniku ja mam pytanie. W przestrzeni publicznej od jakiegoś czasu rozgorzała już dyskusja na temat między innymi właśnie funkcjonowania MZK, a przede wszystkim w związku z tymi kosztami, cięcia kosztów, być może będzie sytuacja taka, że trzeba będzie ścinać poszczególne kursy na poszczególnych liniach. Czy w związku z tym, gdy podniesiemy teraz te ceny, czy je jakoś zweryfikujemy, nadal jest dyskusja o ścinaniu kursów na poszczególnych liniach, czy mieszkańcy od 1 stycznia i następny rok będą korzystali z takiej siatki połączeń i linii jaka jest do tej pory?”

Kierownik Rafał Oblizajek: „Na to pytanie ja nie umiem odpowiedzieć zero-jedynkowo, nasz operator MZK analizuje obciążenie linii i ile osób jeździ daną linią. Takie zmiany zwykle są robione dwa razy w roku, przed nami pewnie kolejna analiza i zastanawianie się czy daną linię należy skrócić, wydłużyć. Nie potrafią powiedzieć, która to będzie linia, czy w ogóle takie zmiany nastąpią, będzie to jeszcze przedmiotem analiz.”

Kolejno o głos poprosił **radny Sławomir Lachowicz**: „Mam takie pytanie. W wykazie do korzystania z przejazdów bezpłatnych na wszystkich liniach MZK nie widzę obywateli Ukrainy. Czy to jest już nieaktualne, czy nadal mogą jeździć za darmo?”

Kierownik Rafał Oblizajek odpowiedział: „Jeśli chodzi o obywateli Ukrainy, to tak, od 1 lutego będą jeździli na takich samych zasadach jak pozostali uczestnicy, pasażerowie komunikacji miejskiej, czyli będą musieli kupić bilet. Jesteśmy myślę jednym z ostatnich miast, które wykonuje ten ruch, PKP Intercity zrezygnowało już w czerwcu, my dopiero teraz, Tak, taka zmiana nastąpi.”

Głos zabrał **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Oдноśnie jeszcze naszych gości z Ukrainy, to rzeczywiście minął już pewien czas od sytuacji bardzo trudnej i stwierdziliśmy, że obejmiemy ich opłatą, tak jak tą opłatą ponoszą nasi mieszkańcy.

Natomiast ja też chciałem powiedzieć, że te podwyżki, o których mowa w tym projekcie uchwały, to one wzięły się, w nawiązaniu do tego co mówił pan kierownik Oblizajek, z negocjacji przeprowadzonych z gminami ościennymi. Jeździmy dla pięciu gmin ościennych i my jak co roku wysłaliśmy im aktualizację opłaty za wozokilometr, no i gminy stwierdziły, że chcą część tych kosztów przerzucić po prostu na swoich mieszkańców, zwiększając delikatnie dla nich taryfę. My natomiast, nie chcąc tego robić naszym mieszkańcom stwierdziliśmy, że podwyżki będą dotyczyć tylko tych osób, które nie będą dysponować kartą mieszkańca, czyli ta karta mieszkańca będzie, stosując taką nomenklaturę rządową, taką „tarczą ochronną” w zakresie podwyżek biletów MZK dla mieszkańców Konina. Dla nich nic się w tym zakresie nie zmienia, a chcemy żeby wszyscy mieszkańcy Konina taką kartę sobie od stycznia wyrobili i na pewno będziemy robić wszystko, żeby to się stało i będziemy im pomagać i w większości ten proces odbędzie się elektronicznie, więc mieszkańcy nie muszą się martwić, ich te podwyżki nie obejmą. Natomiast uszczelniamy system na tyle, że te podwyżki obejmą sąsiednie gminy, a także przyjezdnych ludzi z zewnątrz, dla nich ta taryfa będzie mniej korzystna.

O karcie mieszkańca będziemy jeszcze informować w momencie jej wchodzenia, bo ona od 1 stycznia zacznie funkcjonować i ona oczywiście nie ogranicza się wyłącznie do biletów Miejskiego Zakładu Komunikacji, ona zwiera szereg innych ulg w zakresie oferty kulturalnej, oferty sportowej, także bardzo fajne przygotowane przez nasze spółki bonusy w zakresie korzystania chociażby ze stacji tankowania, stacji paliw, czy z usług chociażby takich jak na przykład wywóz gruzu przez PGKiM. Tych pozycji jest kilkanaście, nie czas żeby je omawiać, natomiast jednym z elementów karty mieszkańca jest taryfa dedykowana właśnie tym osobom, które tą kartę będą miały,

nie zakładamy, że którykolwiek z mieszkańców Konina będzie miał problem z wyrobieniem takiej karty. Propozycja, którą przygotowaliśmy w zakresie wyrabiania sobie tej karty jest zarówno ma miejscu, stacjonarnie, zarówno przez internet, czy przez komórkę, tak że będzie to bardzo intuicyjny proces. I chciałbym, żeby też był taki przekaz z dzisiejszej dyskusji, bo też były różne dyskusje w mediach, że te podwyżki, o których dzisiaj mówimy, one absolutnie nie dotyczą mieszkańców Konina. Dotyczą mieszkańców gmin sąsiednich, na prośbę gmin sąsiednich i właśnie o tyle te bilety podnieśliśmy o ile oni prosili i kończymy tutaj nieodpłatne przejazdy dla naszych gości z Ukrainy."

Następnie głos zabrał **radny Jakub Eltman**: „Dostrzegalne jest uniknięcie tych podwyżek dla mieszkańców Konina pod warunkiem, że wyrobią oni kartę mieszkańca. Tak jak pan prezydent wspominał o tej karcie mieszkańca już wielokrotnie, kilkakrotnie rozmawialiśmy. Cieszymy się, że jakby pojawiają się te poszczególne oferty zniżek, dzisiaj dostrzegamy zniżkę z oferty komunikacyjnej, za którą oczywiście jestem. To jest taka podwyżka pod warunkiem, że masz kartę mieszkańca, to unikamy tej podwyżki, czyli w sumie zrobienie obniżki za pomocą braku podwyżki.

Ale chciałem zapytać o to w kontekście również rozkładów jazdy i rozmów z gminami ościennymi, bo w jakiś sposób te koszty transportu do gmin ościennych przerzucamy na tego pasażera, który z tych gmin ościennych prawdopodobnie dojeżdża do Konina. I czy nie dostrzegamy tutaj takiego ryzyka, że w pewnym momencie liczba osób kursujących na tych liniach po prostu w jakiś sposób się zmniejszy i w związku z czym pojawi się nam pytanie o opłacalność kursów do ościennych gmin.

Co więcej, czy podjęto jakieś rozmowy z gminami ościennymi gdzie jeżdżą nasze autobusy komunikacji miejskiej, o większe możliwości partycypowania w tych kosztach, bo jak mniemam im jako włodarzom tych gmin, żeby ich części gmin były dobrze skomunikowane z naszym miastem, a to ryzyko podniesienia cen może spowodować po prostu, że z tych kursów będziemy musieli schodzić. Nie wiem jak to się przełoży na opłacalność całej działalności MZK, ale skrócenie kursów może spowodować, że te kursy będą skracane jakby coraz bardziej. Więc jakby też prosił o wyjaśnienia, czy jest jakaś analiza takiego potencjalnego ryzyka, czy te rozmowy z gminami ościennymi były prowadzone?

W kontekście dyskusji o redukowaniu rozkładu jazdy chciałbym zwrócić także uwagę na coś z czym w sumie spotkaliśmy się z radnym Małaczkiem podczas lekcji, które prowadziliśmy kiedyś w szkołach podstawowych, że często te kursy autobusów nie są w żaden sposób skomunikowane z systemem funkcjonowania, na przykład dzwonek

szkolnych, czy godzin pracy konińskich większych zakładów pracy, gdzie ten dojazd jest konieczny. W związku z czym chciałbym się zwrócić z apelem do MZK aby przyjrzeć się lepiej tej sytuacji, aby w jakiś sposób ulżyć tutaj uczniom, głównie szkół ponadpodstawowych.

I właśnie, wracamy do uczniów szkół ponadpodstawowych, którzy jak doskonale wiemy kiedyś korzystali z tej 100% ulgi, z komunikacji bezpłatnej. Przypominam o tym dlatego, bo uważam, że to była w pewien sposób słuszna idea, zresztą to była idea zawarta w programie wyborczym pana prezydenta, ale nie będę o tym więcej mówił, żeby pan radny Wanjas nie zwracał uwagi, że robię politykę. Ale jakby uważałem, że to była słuszna idea pod tym względem, że w ten sposób nauczyliśmy dobrych nawyków korzystania z komunikacji miejskiej, ale rozumiem, że w sytuacji obecnej nie jesteśmy w stanie finansowo tego przedsięwzięcia finansować z budżetu nas wszystkich, z pieniędzy nas wszystkich mieszkańców Konina. W związku z czym apeluję o zwrócenie uwagi chociaż na dostosowanie tych rozkładów dla tej grupy społecznej."

Głos zabrał **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Dziękuję panie radny za pytanie. Ja powiem tak, nie jest tak, że większość rozkładów jest niedostosowana do dzwonek w szkołach i do godzin pracy w dużych zakładach. Jest odwrotnie, że zdecydowana większość kursów jest właśnie pod te godziny pracy i pod dzwonki w szkołach ustawiona, bo takie było założenie tych kursów i cały czas dbamy o to, żeby właśnie taki był priorytet. Oczywiście mogą się zdarzyć sytuacje gdzie tak nie jest, z różnych powodów, natomiast nie jest tak, że większość nie jest. Zdecydowana, znakomita większość jest właśnie zgodna z lekcjami i z godzinami pracy w hucie, w elektrowni.

Tutaj chciałem się odnieść do kwestii tego, czy te linie są zagrożone, ich atrakcyjność jest zagrożona. My z burmistrzami, wójtami sąsiednich gmin na ten temat wielokrotnie rozmawialiśmy i my im po prostu przekazaliśmy opracowany przez biegłego audytora koszt 1 wozokilometra. Tak jak my mamy koszt 1 wozokilometra, tak i gminy sąsiednie płacą tyle samo za wozokilometr, w co się wlicza koszty paliwa, koszty pracy pracownika. I my cały czas pilnujemy jednej rzeczy, żebyśmy nie musieli dopłacać do kursów sąsiednich gmin, ale nie robimy tego w taki sposób, żeby oni nam finansowali w jakimś zakresie nasz transport publiczny, zresztą byłoby to całkowicie nieefektywne, ponieważ 90% w ogóle kosztów funkcjonowania naszego transportu, gdzie 100% to jest 34000000, to są koszty nasze, czyli 10%, czyli około 2000000 to są koszty organizacji transportu w gminach ościennych. Tak że nawet jakbyśmy chcieli od nich uszczknąć coś ekstra dla nas, to byłoby i tak nieracjonalne, a zepsułoby na pewno klimat do dalszych rozmów. Staramy się, żeby było to oszacowane dokładnie tyle ile mają zapłacić, które nam płacą, żebyśmy my nie musieli do nich dopłacać. I gminy

zdecydowały, że nie chcą w całości tego finansować, tylko chcą trochę podnieść ceny biletów, bo te bilety, wpływy z biletów są do nas, plus to co dopłaca samorząd to jest też do nas. Tak sobie wypracowali, tak sobie uzgodnili, żeśmy im tak to przygotowali, proponujemy państwu do uchwalenia. I tak po tych podwyżkach ceny MZK są kilkukrotnie często bardziej atrakcyjne niż ceny PKS-u. Przykład jest tutaj Golina, gdzie pani wiceburmistrz Goliny podawała przykład gdzie tam cena biletu MZK to jest około 4 zł, natomiast cena PKS-u to jest 12 zł. A jeżeli ktoś ma bilet sieciowy, to jest jeszcze jeden plus, że może tym biletem sieciowym też jeździć po terenie Konina.

Tak że na pewno gminy są zainteresowane kursami, nikt nie zrezygnuje po tych podwyżkach, bo są to ceny uzgodnione z gminami. Jest nawet zapotrzebowanie tutaj chociażby przez Golinę wskazywane na nowe kursy, my też mamy ograniczoną liczbę autobusów.

Tak że powiem tak, to wszystko jest uzgodnione z sąsiednimi gminami, a to my jako samorząd miasta Konina decydujemy się dopłacać do tego biznesu, że tak powiem, dla użytkowników karty mieszkańca, to też jest w jakiś sposób realizacja programu wyborczego Piotra Korytkowskiego. To że utrzymaliśmy w tych trudnych czasach darmowe przejazdy dla szkół podstawowych, zarówno z miasta Konina jak i sąsiednich gmin, to też jest uwarunkowane tym, że prezydent miał to w swoim programie wyborczym.

Natomiast mamy czasy jakie mamy, diametralnie ciężkie czasy, każdy szuka pieniędzy gdzie może i na jakiś czas, jak żeśmy to mówili, zawiesiliśmy nieodpłatne przejazdy dla szkół ponadpodstawowych."

Kolejno głos zabrał **radny Bartosz Małaczek**: „Jest to jedna z technicznych uchwał, o której wcześniej zdecydowaliśmy przystępując do Konińskiej Karty Mieszkańca. Ostatnio również podejmowaliśmy uchwałę dotyczącą strefy płatnego parkowania gdzie również były uwzględniane jakby zniżki dla mieszkańców posiadających Konińską Kartę Mieszkańca. Teraz przyszedł czas na ulgi w zakresie MZK, liczę że w tym roku poznamy szerszą jeszcze ofertę wynikającą z tej karty skoro od 1 stycznia ma ona wejść w życie.

Zgodzę się tutaj z panem przewodniczącym Cieślakiem, że w porównaniu do poprzednich uchwał ta posiada dość ubogie, mówiąc skromnie uzasadnienie, dlatego cieszę się z dodatkowych wyjaśnień pana kierownika i pana prezydenta. Wielokrotnie było tutaj podkreślane, że te podwyżki dotyczą głównie mieszkańców gmin ościennych, że zostały one wypracowane po konsultacji z włodarzami tych gmin.

Dlatego chciałem zapytać, czy mniej więcej posiadamy jakieś szacunki, skalę w jakim zakresie te wpływy mogą się zwiększyć, ile mniej więcej, nie wiem czy będą w stanie państwo określić to ilościowo, co do osób korzystających tych przejazdów, mieszkańców właśnie gmin ościennych, których bezpośrednio te podwyżki będą dotyczyły.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej odpowiedział: „Ten wpływ z gmin ościennych powinien być na poziomie większym rok do roku o około 700 000 zł, powinno to być około 3 000 000 zł. W tym roku 2022 obecnym ten wpływ jest na poziomie około 2 200 000 zł, o ile się nie mylę.

Jeśli chodzi o liczbę pasażerów, do tej pory szacowaliśmy to na podstawie różnych badań, audytów, jak ta liczba pasażerów mniej więcej się rozkłada na gminy i na miasto, to były szacunki, teraz będzie prościej. Własne wprowadzenie karty mieszkańca pozwoli nam łatwiej różnicować ile osób jest mieszkańcami miasta jeżdżących, ile jest jeżdżących z gmin ościennych, bo będziemy wiedzieli ile biletów jest sprzedanych z taką a z taką ulgą, a ile jest sprzedanych według taryfy podstawowej. Tak więc myślę, że w przyszłym roku będzie to już bardziej przejrzyste i więcej danych będę mógł podać.”

Zastępca prezydenta Paweł Adamów dodał: „Ja chciałem jeszcze odpowiedzieć na pierwszą część pytania pana radnego Małaczka. Więcej propozycji wymagających głosowania rady odnośnie karty mieszkańca już chyba nie będzie, bo rzeczywiście wymagały tego zmiany stref płatnego parkowania i zmiany biletów MZK. Natomiast jeżeli chodzi o ofertę kulturalną, to te kwestie cenników to są już wewnętrzne sprawy urzędu miasta i prezydenta, jeżeli chodzi o Koniński Dom Kultury, Młodzieżowy Dom Kultury, tak że to nie będzie wymagało uchwalania na radzie. Tak samo kwestie dotyczące MOSiR-u, wiele elementów jest uchwalanych z tego co pamiętam wewnętrznie i też te wszystkie oferty oferowane przez nasze spółki to już będzie zarządzeniami zarządów tych spółek.

Tak że wydaje mi się, że już więcej nie będziemy państwa niepokoić jeżeli chodzi o kartę mieszkańca, wystarczy czekać na jej uruchomienie 1 stycznia i będziemy wtedy na pewno ruszać z informacją i kampanią informacyjną i wtedy byśmy państwa radnych prosili o promocję też tego projektu w mieście.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem

zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów **zaopiniowały pozytywnie – 10 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.**

Pkt 12

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 467 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku w sprawie uchwalenia procesu aktualizacji i monitoringu Strategii Rozwoju Miasta Konina Plan 2020-2030 (druk nr 850).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Rozwoju i Inwestycji Roman Jankowski**: „Projekt uchwały dotyczy aktualizacji, corocznej aktualizacji naszej strategii w zakresie zestawienia przedsięwzięć strategicznych. Czyli nie jest to aktualizacja całości dokumentu, tylko ta coroczna, która dotyczy zestawienia naszych przedsięwzięć wynikających z nowej ścieżki rozwoju.

Ostatnia, z tamtego roku, liczyła 114 pozycji i procedowaliśmy ją zgodnie z przyjętą uchwałą. A wygląda to w ten sposób, krótko państwu radnym przypomnę, bo na pewno państwo wiecie, ale celem przypomnienia, my z końcem grudnia ogłaszamy informację, że można składać wnioski, zadania do aktualizacji lub wpisania nowych zadań do aktualizacji. Następnie przekazujemy to kierownikom odpowiedzialnym za poszczególne obszary i filary w danej strategii. Następnie te wnioski, te zadania, które otrzymają 35 punktów i więcej, są przedmiotem procedowania komitetu sterującego, w wyniku którego następuje poprawa tych wszystkich zadań strategicznych.

W tym roku wyglądało to w ten sposób, że zostało zgłoszonych 19 zadań, 19 propozycji nowych zadań, z czego 4 były ocenione przez kierowników poszczególnych obszarów powyżej 35 punktów, czyli one były przedmiotem dalszej oceny.

Generalnie całe zestawienia zakończyły się w ten sposób, że powstało jedno nowe zadanie, 4 zostały połączone, włączone w zadanie tak żeby to było jasne i czytelne, 7 zadań dotyczyło zmiany nazwy tytułów i usunięto 4 zadania zrealizowane.

Jeżeli chodzi o nowe zadania, o które uzupełniamy zestawienie przedsięwzięć strategicznych, jest to zadanie teraz w pozycji 31 ocenione, czyli „Polityka społeczno-socjalna”. Do tej pory zauważyliśmy, że przygotowując w strategii nie mamy takiego zapisu, a te zadania zgłoszone w tym roku, trzy z nich było z tych obszarów i chcemy zrobić taką wspólną, otwartą listę gdzie będą ewentualnie dochodziły zadania z tego obszaru.

Wszystkie zadania, zestawienia przedsięwzięć strategicznych zostały uzupełnione, uaktualnione wartości i źródła finansowania.

Na chwilę obecną lista zawiera 108 pozycji. Nie wiem czy po kolei wszystkie omawiać, chyba nie, jeżeli państwo radni będą mieli jakieś pytania, to ewentualnie.

Te co się zmieniły w takim razie omówię. O tym nowym wspomniałem.

Połączone zostały zadania, czyli „Bulwar jako miejsce aktywizacji kulturalnej” został włączony do zadania numer 12 – „Kultura w przestrzeniach miejskich”, też po to żeby Bulwar to jest jedna z przestrzeni miejskich, natomiast jeżeli będą dochodziły zadania, które będą w przestrzeniach miejskich, mamy tutaj też otwarty katalog, gdzie można te zadania włożyć.

Do zadania „Budowa promenady pieszo-rowerowej wzdłuż brzegu Jeziora Pątnowskiego na osiedlu Łężyń” dołączono tą propozycję do zadania numer obecnie 102 – „Publiczny dostępny samorządowy park w Koninie wraz z budową promenady pieszo-rowerowej”.

Zmiana nazwy nastąpiła w przypadku projektu „Wymiana paneli fotowoltaicznych na dachu basenu krytego ulica Szymanowskiego”, a z tego powodu, że tam „Montaż paneli fotowoltaicznych na Basenie Krytym przy ul. Szymanowskiego 5a”, nie wymiana, bo tam nie ma paneli, tam są solary do ogrzewania wody, tak że tu jest uporządkowanie nazwy.

Zmiana nazwy nastąpiła też przy zadaniu „Modernizacja wewnętrzna + OZE w Młodzieżowym Domu Kultury w Koninie”, obecnie proponowana nazwa – „Przebudowa i rozbudowa budynku MDK w Koninie wraz z infrastrukturą + OZE”, czyli tutaj doszły te elementy związane z infrastrukturą, a tak naprawdę wszystkich sieci, których MDK wymaga przebudowy sieci wewnętrznej.

Zmiana nastąpiła też w przypadku zadania „Zamknięty system fermentacji i kompostowania z dojrzwaniem na placu: z naszego klastra energetycznego, zaproponowana nazwa to „Budowa biogazowni dla Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Koninie (KE ZEK)”.

Jeszcze zmiana nazwy zadania „Zakup nowych autobusów elektrycznych i wodorowych”, nazwa obecna „Niskoemisyjny transport publiczny w subregionie konińskim” z tego powodu, że taka nazwa została zgłoszona do Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, chcielibyśmy już zachować tą samą nazwę, natomiast opis wewnętrzny jest tożsamy.

„Infrastruktura rowerowa, hulajnogi, wypożyczalnia rowerów, ładowarki, stojaki”, to zostało zmienione na - „Infrastruktura rowerowa (wypożyczalnie rowerów, stacje napraw rowerów, stojaki itp.)”, to już bardzo drobne takie zmiany.

„Inwestycje drogowe, drogi krajowe”, tutaj wyciągnęliśmy trochę Trasę Warszawską ze względu to, że szukamy dofinansowania i nazwa by brzmiała: „Inwestycje drogowe - drogi krajowe, w tym Trasa Warszawska”.

Następnie zmiana nastąpiła w zadaniu „Stworzenie zintegrowanego centrum współpracy międzygminnej” na „Stowarzyszenie Aglomeracji Konińskiej - współpraca JST”, bo zawiązując aglomerację, Stowarzyszenie Aglomeracja Konińska, to jest bardziej zasadne niż opieranie się tylko na jakimś wycinku jeżeli chodzi o centrum współpracy.

Następnie zostały usunięte zadania: „Modernizacja stadionu przyszłości wraz z zapleczem i halą sportową”, na najbliższy rok bardzo małe prawdopodobieństwo realizacji z uwagi na modernizację boiska przy ulicy Dmowskiego.

Usunięta z listy został „Plan adaptacji do zmian klimatu”, bo to zadanie zostało już wykonane, plan został wykonany.

Usunięte zostało zadanie „Przebudowa, wzmocnienie istniejącego wiaduktu w ciągu ulicy Przemysłowej”, zadanie zrealizowane.

I usunięte zostało zadanie „Kreatornia dla młodzieży, stworzenie warunków dla rozwoju postaw kreatywnych, innowacyjnych młodzieży”, gdyż nijako zostało zastąpione przez utworzenie M-LAB-u na ulicy Dworcowej.

I to wszystko. Tak jak powiedziałem, zostały jeszcze wszystkie zadania uaktualnione jeżeli chodzi o wartości i źródła finansowania znane na dzień dzisiejszy.”

O głos poprosił **radny Tomasz Andrzej Nowak**: „Ja dziękuję za te objaśnienia pana kierownika, ale ja chciałem poruszyć pewną sprawę, pewien wniosek, który się tutaj w tej strategii nie pojawił. Więc zacznę może troszeczkę bardziej historycznie. Kiedy powstała hala szermiercza przy ulicy Dworcowej radny Tadeusz Piguła złożył do WPI, do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego wniosek o to, aby w przyszłości, przy rozbudowie tej sali uwzględnić jeszcze budowę takiej sali pięściarskiej.

To funkcjonowało rzeczywiście przez kilka ładnych lat w WPI i ostatni zapis w WPI na 2020 -2025, to była pozycja 40 i nazywał się ten punkt: „Rozbudowa i modernizacja sali sportowej przy ulicy Dworcowej i sali treningowej dla pięściarzy wraz z zapleczem szatniowym”.

Proszę państwa jaki wiemy WPI teraz nie ma, jest ta „ścieżka rozwoju”, więc ja wiedząc o tym jakieś takie miałem przeczucie i złożyłem zgodnie z procedurą swój własny wniosek właśnie do tego dokumentu, o którym teraz mówimy. Niestety ten wniosek zdobył, według ludzi którzy oceniali, ja nie chce oceniać tych wniosków, które się tutaj znalazły, bo nie chcę rozpętywać tutaj jakiejś wojny, a zastrzeżeń można mieć tutaj ogrom, ale chcę powiedzieć, że to przedsięwzięcie zniknęło całkowicie.

I teraz mam pytanie, ponieważ rozmawiamy o dokumencie strategicznym, który sam w tytule zakłada przedsięwzięcia do 2030 roku, więc ja mam pytanie, dlaczego to po prostu zniknęło i tego nie ma? W zamian jest wstawiony inny zapis o modernizacji sali szermierczej przy ulicy Dworcowej. Ja wiem czego ten zapis dotyczy szczegółowo, ale on tutaj jest dosyć enigmatyczny i wiele zapisów jest tutaj naprawdę enigmatycznych. Niektóre są uszczegółowione, typu na przykład, że budowa będzie takiego boiska, modernizacja czegoś, jakiejś tam przystani i tak dalej, ale ten zapis o tej budowie hali pięściarskiej po prostu zniknął, hali, sali.

Powiem państwu, w którym to miało być miejscu, a na sesji przedstawię wizualizację, ponieważ powstała taka wizualizacja. To byłoby przy ulicy Dworcowej, jak jest ta końcówka hali szermierczej, tam jest taki dosyć spory trawnik ze schodami i tam mógłby powstać taki właśnie obiekt i on byłby wystarczający.

Nie chodzi tutaj o budowanie jakiegoś potężnego obiektu, chodzi o to, że konińscy pięściarza mają na przestrzeni lat wiele sukcesów, począwszy od wicemistrza Europy, mistrza Unii Europejskiej, olimpijczyka, obecnie też na mistrzostwach Europy w Turcji brązowy medal, wielokrotne mistrzostwa Polski, brązowe, srebrne medale, nie będą tego wymieniał. I oni nas naprawdę jako miasto promują, a przez te wszystkie lata nie mają swojego zaplecza, wiem coś o tym, zapewne o tym powie Jarek Sidor, chodzi o to żeby oni mieli możliwość posiadania, korzystania z pomieszczenia gdzie mogą rozłożyć na stałe ring, gdzie rozłożenie ringu to jest 4 godziny w jedną stronę, 4 godziny w drugą, kilkunastu chłopów, którzy wiedzą co robią.

Proszę państwa chodzi o to, że oni nie mogą teraz organizować sobót bokserskich, jakiś większych spotkań miesięcznych, oni jeżdżą do innych miast, często bardzo małych, gdzie takie sale, gdzie takie małe hale funkcjonują już bardzo dawno, ponieważ udało się w ostatnim czasie pozyskać jakieś fundusze z Ministerstwa Sportu, wsparte przez Polski Związek Bokserski. I to by się mogło w Koninie odbyć, ale to jest jakaś długa droga, to nie jest rok, to nie dwa. I chodzi o to, żeby tego zapisu z tej strategii nie usuwać i go utrzymać i ewentualnie wpisać jako, zmodyfikować jeden z nich i po prostu tą salę pięściarską uwzględnić.

To jest naprawdę sport, który jest w Koninie i w okolicy znany, uprawiany, nie tylko w Klubie „Zagłębie Konin”, który akurat ma największe sukcesy, ale też wiele osób, które na co dzień uprawia inne dyscypliny również trenuje boks. Więc ja nie rozumiem i uważam, że to była decyzja bardzo arbitralna, że ten wniosek otrzymał mało punktów, bo tak zaopiniować właśnie to przedsięwzięcie to może tylko osoba, która tak sobie podchodzi na luzaku typu – „a tutaj dam więcej punktów, a tutaj dam trochę mniej”. Więc proszę o podejście do tego tematu i będę wnioskował o to, żeby w tym dokumencie po prostu się taki zapis znalazł, bo jeżeli stworzymy dokument, który ma być do 2030 roku, to ja rozumiem, że my nie wrzucamy do niego ad hoc czegoś sobie tam, bo to jest jak sama nazwa wskazuje, to zrobimy to do 2024 roku, to będziemy wiedzieli, że do 2024 roku ja takiego wniosku nie mogę składać jako radny, wnioskodawca do tej strategii, bo on ma krótką perspektywę czasową. Ale jeżeli jest do 2030, to nie możemy zamykać tego, bo teraz ja chciałbym złożyć na przykład wniosek, bo tam trzeba będzie zmienić plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu, bo tam jest zieleń i ciąg komunikacyjny, pozostałość po zamierzonych czasach kiedy nie było hali szermierczej tylko te klomby, schodki, różnego rodzaju typu skwer, który był kiedyś przed domem kultury, przed halą MOSiR-u, więc takie przedsięwzięcie musi być w jakiś sposób uzasadnione. Jak ja mogę złożyć taki wniosek w momencie kiedy go nie ma w strategii? Jak „Zagłębie Konin” może na przykład zgłaszać do Polskiego Związku Bokserskiego prośbę o pomoc w uzyskaniu funduszy zewnętrznych, w momencie kiedy my jako miast nie wspieramy czegoś takiego zapisem w tej właśnie strategii?

Ja chciałbym złożyć tutaj wniosek, ale to może po tej dyskusji, która myślę się tutaj wywiąże, żebyśmy takiego zapisu dokonali i żebyśmy sobie po prostu z pewnych rzeczy nie robili żartów i nie chcę naprawdę czepiać się brzydko co niektórych zapisów, które tutaj są, bo niektóre są na bardzo wysokim stopniu ogólności i abstrakcji wręcz, i nie są szczegółowo rozpisane. My nie mamy na tę chwilę jako radni możliwości zapoznania się z tym co tam w środku jest, a powinniśmy, a niektóre przedsięwzięcia są literalnie i bardzo szczegółowo określone i to też jest nie fair, bo my też powinniśmy tą informację mieć jako radni odpowiednio rozpisaną. I tak naprawdę uważam, że nie powinniśmy jej procedować na tej komisji teraz i podejmować jakiejś decyzji, tylko ona powinna być bardzo dokładnie omówiona, a procedowana i głosowana na następnej sesji. Więc ja na razie dziękuję za głos, bo Jarek pewnie jeszcze powie ciekawsze rzeczy niż ja.”

Następnie głos zabrał **radny Jarosław Sidor**: „Tomku, mówię do przedmówcy, mi jako radnemu, a przede wszystkim osobie, która w klub „Zagłębie Konin” jest

zaangażowana od 16 roku życia, mówiąc kolokwialnie nie wypada, nie wypada abym promował klub, który ma kilkudziesięcioletnią tradycję w mieście Koninie.

Dlatego bardzo poproszę władze miasta Konina o przeanalizowanie tego dokumentu i dopisanie tego o czym przed chwileczką była mowa, a co było, a wiem o tym wiele lat, kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt lat, bo to zostało wprowadzone bardzo dawno w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym.

O sukcesach było już wspomniane. Proszę państwa wiem, bo jestem na co dzień praktycznie związany z działaczami tego klubu, z zawodnikami, klub bokserski bardzo dobrze, przepraszam że użyję tego słowa, ma dobre stosunki z obecnymi władzami Polskiego Związku Bokserskiego. Andrzej Goiński główny trener jest w zarządzie PZB, Kamil Goiński jest drugim trenerem kadry kobiet, dziewczyny w niedzielę wywalczyły historyczny sukces zdobywając 3 srebrne medale na mistrzostwach Europy. I proszę państwa jest ta szansa, oczywiście przy szybkiej zmianie planu zagospodarowania dla małego rejonu, aby w przyszłości ta salka była wybudowana.

Brak jej wpisu jak państwo wiecie, nie daje możliwości nawet wnioskowania o pomoc z zewnątrz, taką jaka chociażby była wybudowana sala szermiercza, na której obecnie trenują szermierze. To tylko tyle w tej kwestii, bo Tomek bardzo dużo powiedział.

A odnośnie proszę państwa jeszcze tutaj tej tabeli. Proszę państwa są tutaj zadania abstrakcyjne, które po prostu chyba nigdy nie będą zrealizowane, ale chciałbym się odnieść do rzeczy, uważam że ich już tu nie powinno być, dlatego poszedłem do pana kierownika, bo zadania wykonane powinny być usunięte.

I teraz tak: 46, 47, 48: „Modernizacja Stacji Wodociągowej Konin-Kurów (SUW) wraz z budową pompy ciepła i instalacją fotowoltaiczną (KE ZEK)” – byliśmy na otwarciu; „Budowa instalacji fotowoltaicznej na terenie Oczyszczalni Ścieków Prawy Brzeg i przepompowniach (KE ZEK)” – z tego co wiem, to to zadanie jest zrealizowane; „Budowa instalacji fotowoltaicznej na terenie Oczyszczalni Ścieków Lewy Brzeg (KE ZEK)” – władze miasta Konina się tym chwala, o mocy 2,2 MV, to już jest oddane. To są tylko te trzy rzeczy, o których wiem bardzo dobrze, gdybym poszperał jeszcze możliwe, że bym coś znalazł.

I teraz jest pytanie, czy te rzeczy zostaną czy też nie?

Kolejna sprawa, „Inwestycje drogowe - drogi krajowe, w tym Trasa Warszawska” i tutaj mamy pełną kwotę, o tych kwotach już nie chcę mówić, bo ja mam tabelkę specjalną zrobioną. Panie prezydencie, panie kierowniku, gdzie jest zapis, który był wielokrotnie w WPI, a mianowicie „II etap drogi krajowej nr 25”. Ulica Kleczewska jest pierwszym

z takich etapów, od ronda „Praw Kobiet” na Międzyzylesiu w prawo dalszy etap. Nie widzę kompletnie tego zapisu i to jest jeden z powodów mojego zabrania tutaj po prostu głosu, jeżeli chodzi o tą dokumentację.

Następna rzecz, sprawa która była kilka lat temu poruszana na komisji Finansów i Komisji Infrastruktury, była dość burzliwa dyskusja, „Budowa Parku Przemysłowo - Technologicznego na terenach inwestycyjnych”, kwota 49 140 000 zł i są to środki unijne. Gratuluję, ale nie wiem kto ma to budować, miasto i co tam ma po prostu być?

I następna rzecz: „Zagospodarowanie terenów pokopalnianych”, są to ogólne takie zarysy panie kierowniku. Następna sprawa „Zielony pasywny amfiteatr”, to mnie zastanawia, 910000 zł, tutaj jest dokumentacja i tak dalej, ale kwota 50 000 000 zł i to są środki, o ile się nie mylę, środki prywatne, czyli tak zwane partnerstwo publiczno-prywatne. I zatrzymajmy się tylko w tym punkcie, bo słyszy się o tych środkach, o tej próbie inwestycji środkami prywatnymi na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego od momentu kiedy w Koninie, styczeń lub luty 2015 roku miasto Konin, czy firma dowierciła się do wód geotermalnych o temperaturze powiedzmy 97°. Te 50 000 000 o ile się nie mylę środków prywatnych, ja uważam, że jest to zapis wirtualny panie kierowniku. Dlaczego? Ja powiem tylko z jednego powodu, amfiteatr nigdy nie będzie przynosił zysków i żaden prywatny przedsiębiorca nie zainwestuje tam, myślę że potwierdzi to biznesmen pan Sławomir Lachowicz, tam gdzie nie będzie miał zysków i jakiegoś interesu, to nie będzie pieniędzy topił, tym bardziej jeszcze na rzeczy, które no mówię, są wirtualne.

Dlatego mówię króciutko, bo można by było tak ten punkt przeanalizować punkt po punkcie, ale zrobili to podobno fachowcy, ale jeżeli już mówimy o fachowcach, to ja jednak otworzę tą tabelę i coś państwu tutaj udokumentuję, bo na pewno nikt na to nie zwrócił uwagi. Proszę państwa, fundusze norweskie na 8 lat 23 921 959 zł, to tak będę w skrócie czytał te liczby, środki unijne 578 026 835 zł, fundusz sprawiedliwej transformacji miliard 588 milionów, środki krajowe i przychody zwrotne 349 320 082 zł, środki prywatne, o których wspomniałem, 400 000 000.

Teraz proszę posłuchać, do tego wrócę, wkład własny na 8 lat 580 091 743 zł, suma 3 519 360 611 zł. I wrócę tylko do wkładu własnego, dzieląc kwotę na 8, czyli na 8 lat, proszę państwa to rocznie z budżetu powinniśmy przekazać na ten program 72 511 468 zł.

Kiedyś powiedziałem o planie w WPI aby był to plan realny do wykonania, a nie plan marzeń, który każdy ma i dlatego chociażby ze względu na to nie jestem w stanie tego poprzeć. Pan panie przewodniczący, mówię do pana Marka Cieślaka

przewodniczącego Komisji Finansów, czy też do pana Marka Waszkowiaka, wiecie jaka jest sytuacja finansowa miasta i my nigdy, a teraz jest jeszcze gorzej, chyba nie wykładaliśmy 72 milionów z budżetu na inwestycje, nie podpierając się obligacjami, ewentualnie pożyczkami. To tylko tyle, dziękuję.”

O głos poprosił **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Ja może zacznę od odpowiedzi dla pana radnego Sidora. Ale tym tokiem myślenia to zakładalibyśmy, że wszystkie dokładnie zadania i projekty, które tam wpisaliśmy, uda nam się w 100% zrealizować, a wiemy jaka jest rzeczywistość. Dzisiaj nie wiemy jak będzie wyglądał budżet w przyszłym roku, rok temu nie wiedzieliśmy, że wybuchnie wojna, kilka lat temu nie wiedzieliśmy, że będzie pandemia, no nie wiemy co nas czeka w perspektywie jaką obejmuje strategia. Natomiast te projekty to są po prostu nasze ambicje, ambicje mieszkańców Konina, którzy uchwalili tą strategię państwa głosami, wybierając państwa, państwo uchwaliliście tą strategię.

I właśnie to jest w odpowiedzi do tego co mówił pan radny Tomasz Nowak, nie można teraz tego projektu dołożyć. Ja jestem za tym projektem jak najbardziej, myślę że nikt nie jest przeciwny salce bokserskiej, wiadomo jak ona jest w Koninie potrzebna.

Natomiast jest uchwalona strategia, państwo żeście ją uchwalili, uchwaliliście państwo kryteria i uchwaliliście państwo procedurę, według której przyjmuje się do naszej strategii do uchwalenia kolejne projekty co roku w ramach aktualizacji.

Jest powołany specjalny zespół, specjalna komisji, do której też należą radni i myślę, że nie da się teraz, jeżeli projekt wypadł, ponieważ projekt ma za mało głosów, uchwalić go dzisiaj i dołożyć go do naszej strategii. Byłoby to nieuczciwe w stosunku do innych projektów, które się nie dostały, które uzyskały może nawet większą liczbę punktów i jest to wbrew uchwalonej procedurze.

Natomiast mam propozycję taką i to też już rozmawialiśmy z panem radnym Nowakiem, dzisiaj mamy już praktycznie listopad, w lutym rusza nabór do kolejnej aktualizacji naszej strategii. Przyglądnijmy się tym kryteriom, wystarczy może ten projekt udoskonalić o pewne elementy, które są w większym stopniu zgodne z naszą strategią i jestem przekonany, że ten projekt do przyszłorocznej strategii wejdzie, uda się nam wspólnie tutaj na komisji uchwalić. Natomiast nie wywracajmy wszystkiego do góry nogami na sam koniec, po kilkumiesięcznej pracy zespołu, kiedy przedstawiamy państwu efekt pracy komisji, która została przez państwa do tego powołana.

Poza tym umówmy się, że wpisanie projektu do strategii nie spowoduje, że nagle ten projekt wybudujemy. Dzisiaj nie jesteśmy nawet w stanie zaprojektować środków finansowych na dokumentację tego projektu, natomiast też nie jest tak jak mówi pan

radny Nowak, że to w tym projekcie strategii było, że to w strategii było i zostało usunięte. Tego nigdy nie było, po prostu projekt nie został ujęty w ramach procedur.

Tutaj pan radny Sidor ma na pewno rację co do tych projektów i zadań, które już zostały zrealizowane. One w zdecydowanej większości na pewno zostały zrealizowane w tym roku i pewnie ten proces aktualizacyjny nie zdążył objąć tych zadań, które zostały już wykonane i myślę, że warto te zadania, które są skończone wyczyścić i na przykład w przyszłorocznej strategii to wyczyścić, ale już w ramach procesu aktualizacji, który rusza właśnie od lutego."

Ad vocem **radny Jarosław Sidor**: „Panie prezydencie powrócę do rzeczy, o której mówiłem, uchwaliliście państwo, mówię o radnych miasta Konina, mój głos był „wstrzymujący”, w marcu tego roku 2022 na sesji rady miasta studium planu zagospodarowania przestrzennego, mówię o inwestycji, a mianowicie II etap drogi krajowej 25. Tego zadania również tutaj nie ma, jest Trasa Warszawska. Ja to bardzo dobrze rozumiem i są drogi krajowe, tylko że w studium jest to droga krajowa przyspieszona, tego zadania tutaj nie ma. Dlaczego, jeżeli jest po prostu to zawarte w studium, które w marcu zostało tutaj uchwalone?

Powtarzam, ja tego dokumentu nie mogę poprzeć ze względu na błędy, na błędy o których już mówiłem na początku, chociażby o zadaniach, które już są wykonane."

Kolejno głos zabrał **przewodniczący rady Tadeusz Wojdyński**: „Ja chcę tutaj zwrócić uwagę na procedurę, na proces aktualizacji i monitoringu strategii rozwoju Konina plan 2020-2030, to jest załącznik, nie jest oznaczony numerem. I ten załącznik jest po prostu tak napisany, a szczególnie zwrócę tu uwagę na podpunkt e) *do 31 października – przygotowanie przez Wydział Rozwoju i Inwestycji uchwały, nie uchwały tylko projektu uchwały, do Rady Miasta Konina w celu zatwierdzenia zaktualizowanego Zestawienia Przedsięwzięć Strategicznych NŚR.*

I moim zdaniem powinien się pojawić następny punkt, na przykład, że *Rada do 30 listopada weryfikuje i zatwierdza przedłużony projekt uchwały*, bo w tej chwili my się pozbawiliśmy kompetencji, my po prostu stajemy się „skrzynką do głosowania”, co nam podsuną to my mamy teraz to przegłosować. Dlatego tu trzeba wprowadzić jeszcze jeden punkt, a to jest dosłownie przepisane z uchwały nr 467 z 23 grudnia 2020 roku, to jest to samo dosłownie przepisane. Wtedy nikt na to nie zwrócił uwagi, ale ostatnie zdanie powinno należeć do Rady Miasta Konina, a nie do jakiegoś tam zespołu. To rada decyduje o tym jak ma się rozwijać miasto, jakie mamy zatwierdzić kierunki rozwoju miasta, co dla tego miasta jest potrzebne i my układamy, a organem wykonawczym jest prezydent. A tu w tej chwili my stajemy się „skrzynką do

głosowania” i dlatego ja tutaj proponuję ten załącznik poprawić, inaczej też nie popnę tej uchwały.”

Kierownik Wydziału Rozwoju i Inwestycji Roman Jankowski odpowiedział: „Ja myślę, że w całym kontekście, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, że się odniosę. Chciałbym przypomnieć parę rzeczy, bo powiem, że mam trochę rozdwojenie jaźni.

Z jednej strony mówimy, że rzeczywiście parę inwestycji nie ma, z drugiej strony mówimy, że jest kwota 3,5 miliarda zł. Natomiast przypomnę państwu radnym, że proces przygotowania tej strategii to trwało ponad 10 miesięcy, jest to pokłosie przygotowanego projektu „Rozwój lokalny” pod nadzorem ze Związku Miast Polskich prowadzących, który był przedmiotem wielokrotnych obrad, nie pamiętam ile było konsultacji społecznych, ile razy zapraszaliśmy osoby, każdy etap, czy to procedura, czy to wnioski było wszystko analizowane.

Jest podział też kompetencji, kto odpowiada za przygotowanie danych i skoro pan radny mówi, że zadanie 46, 47, 48, gdzie wnioskodawcą, sprawozdawcą jest PWiK stwierdza, że zadanie nie jest jeszcze kompletnie wykonane, bo jest tam podział na ileś tam etapów i kwota końcowa o tym mówi, jeżeli jest aktualna, to my tak naprawdę do końca nie jesteśmy w stanie zweryfikować czy wszystkie etapy są potwierdzone. Natomiast mamy deklaracje i każde z tych zadań, które państwu jest tu przedstawione, jest odpowiedzialny wskazany, który potwierdza, że jest to zrealizowane i potwierdza stan faktyczny. Zadanie 46, 47, 48 jest rozbite na źródła finansowania różne i 49 tak.

Tak że mówię, tutaj odpowiedzialnym, nazwisko państwo macie obok, ale mówię, jest osoba, która od dwóch lat sprawozdaje to zadanie, tak że ja tutaj nie mam podstaw podważania, że jeżeli pracownik, który jest odpowiedzialny mówi, że to zadanie nie jest i pokazuje to na papierze, a nie tylko, bo w systemie komputerowym, bo przypomnę państwu, że te wszystkie zadania są w systemie informatycznym, komputerowym. Początkowo w 2000 roku były 512, doprowadziliśmy do stanu gdzie jest 114, a i tak jest trudność nad tym zapanować, bo wiecie państwo, że poziom jakby szczegółowości jest zależny od wnioskodawcy, kto składa te wnioski i w jaki sposób to uzasadnia, ale każdy musi być wpisany w filar, w cel, w zadanie i w poddziałanie i jest odpowiedzialny.

Czyli jeżeli teraz proponujemy, ja mam taką propozycję, zmianę, to później będziemy państwu sprawozdawać z realizacji tej strategii i ta osoba, która jest odpowiedzialna za zadanie, ona bierze na siebie odpowiedzialność czy to jest realizowane, czy to nie jest realizowane, to nie jest przepisywanie tabelki. Dlatego tutaj mówię, druga przeprawa,

spójrzmy, ja przypominam sobie dyskusję z ekspertami ze Związku Miast Polskich, gdzie układaliśmy te zadania w hierarchii ważności, możliwości wykorzystania potencjalnych źródeł finansowania i terminu realizacji. Co do zasady aktualizacja przedsięwzięć strategicznych mamy co roku, czyli my co roku, za 4 miesiące rozpoczniemy następny, przyszłoroczny etap realizacji aktualizacji każdej z tej pozycji. Natomiast jeżeli jest potrzeba, bo pojawia się źródło finansowania, możemy w każdej chwili dokonać zmian w tych pozycjach. Natomiast te weryfikacje polegały na tym, że państwo nie jesteście w stanie, tak nam tłumaczono, zrealizować tych zadań. Patrzcie w tej kolejności, w której jesteście w stanie zrealizować, w drugiej kolejności to co może być przedmiotem uzyskania dofinansowania. Nie każda instytucja zarządzająca oczekuje jak był uzasadnienia w postaci zapisu w strategii, natomiast jest to jedna deklaracja, że my działamy systemowo w trzech obszarach. Jeżeli rzeczywiście pojawiają się takie problemy, że jest jedna sala, czy jedna sportowa wyszczególniona, przepraszam z imienia i nazwiska, to jest to pole do rozważania rzeczywiście, być może to powinno być „Budowa i rozbudowa sal sportowych w mieście” i dopiero w uzupełnieniu tego tytułu, bo tutaj mamy tylko tytuł i hasła, reszta jest w systemie informatycznym. Dopiero wskazujemy źródła finansowania, kwotę, termin i jakie zadania, czyli lista: 1 hala, druga, trzecia i hierarchię ważności też w kolejności ustawiam, czyli w momencie pozyskania dofinansowania, czy uzyskania środków idziemy według tej listy.

Dlatego ja powiem, że dla mnie to jest dziwne.

Jeżeli chodzi o „Zielony pasywne amfiteatr” przypomnę, że są zwolennicy i przeciwnicy. Dokument powstał w momencie opracowania projektu „rozwój lokalny”, pamiętacie państwo jaka była kwota pierwotna, bazowa, ile mieliśmy dostać dofinansowania. Nie wnikam w historię, okazało się, że dostaliśmy powiedzmy, strzelam, bo nie chcę dokładnie, 30% tej kwoty, natomiast musieliśmy zrezygnować z części. Czasami rezygnowaliśmy z części wykonawczej na rzecz przygotowania technicznego, czasami musieliśmy to łączyć. To jest pokłosiem tego.

Skoro teraz mamy dofinansowanie na sfinansowanie dokumentacji na amfiteatr, to co mamy teraz wyłączyć to?

Ja wiem, że rodzą się pytania, rodzą się wątpliwości, ale jakąś konsekwencję dla miasta w postaci tych wszystkich trzech filarów opisanych i tych zadań strategicznych powinniśmy utrzymywać.

„Budowa parku przemysłowo-technologicznego” owszem rozmawialiśmy, mówiliśmy. Pierwotny projekt, który też był dofinansowany opiewał na 78 000 000, mimo że była

możliwość rozwijania go segmentowo. Patrzyliśmy na możliwości dofinansowania, one były w programie 2007-2013 na parki przemysłowo-technologicznego, później jakby to się ucięło i nie widzimy perspektywy, chyba że byśmy byli na województwach wschodnich.

Pan radny jeszcze mówił o tych funduszach, końcowej cenie. Ja jeszcze odniosę się do tego co pan radny mówił, fundusze norweskie, unijne, itd. Ja też to przeanalizowałem i też się przestraszyłem w pierwszym czytaniu, bo porównałem tabelkę z tamtego roku do tego roku i to jest 1,5 miliarda więcej w tym roku, ale tylko przez aktualizację tak naprawdę, bo zobaczcie państwo tak naprawdę my niewiele dodaliśmy, ale to jest pokłosie. Można by tego nie pokazywać, ale tak jak pan prezydent mówił, to są jakby marzenia nasze, ale patrzymy w perspektywie do 2030 roku, a wtedy trzeba się będzie z tego wytłumaczyć i wtedy do państwa radnych ktoś przyjdzie i powie, no tak zrealizowaliśmy 10, 20, 30, 50% strategii, reszta jakby dalej zostaje.

O tych halach już wspomniałem.

Tak że temat jest taki, który naprawdę był przegadany wielokrotnie, wiele tych spotkań było i każdy etap został zweryfikowany, dlatego ja wiem, że to nie jest doskonałe narzędzie, ale z drugiej strony bardzo państwu dziękuję za tą dyskusję, bo ja nie przypominam sobie wcześniej żeby dyskusja była ożywiona na tematy właśnie zadań strategicznych, a myślę, że to jest bardzo istotne i bardzo ważne. I mam świadomość, że tego dokumentu nie da się zrobić idealnie, bo zawsze będą jakby głosy za jednymi zadaniami, a drugie będą zaprzeczały tym zadaniom."

Przewodniczący Komisji Finansów: „Panie kierowniku dziękuję, ale trudno się nie zgodzić z panem radnym Sidorem, który zwrócił uwagę na jakże istotny i zawsze był istotny element transportowy, wręcz kręgosłupa tego miasta, Trasa Warszawska i przedłużenie tego w trasę DK 25 to jest kręgosłup miasta Konina i niezrozumiałym jest, że jeden element zostaje w tej strategii a drugi jest usunięty, tego akurat również nie rozumiem, a element jest bardzo istotny. Tym bardziej, że źródła finansowania unijnego one zawsze się, no mam nadzieję, że będą się pokazywały nadal, a kwoty są tak duże na tych zadaniach, że do 2030 roku mimo wszystko takie zadanie jak DK 25 powinno być do momentu realizacji zawsze, ono nie powinno podlegać dyskusji, a wręcz jedynie zabiegania o środki i nic więcej.

Oczywiście, że popełniliśmy błąd w 2010 roku i to należy się przyznać, ale to nie znaczy, że z tego zadania kiedykolwiek, wtedy zrezygnowaliśmy, to nie znaczy, że teraz też rezygnujemy.

Tak samo uwaga pana przewodniczącego Wojdyńskiego jest jak najbardziej słuszna, bo również tutaj przy okazji dyskusji pana radnego Nowaka wynikła, że tak naprawdę w pewnym stopniu pozbyliśmy się na końcu decydowania o kształcie całkowitym tego dokumentu. I zapewne trzeba będzie zweryfikować zapis tej uchwały i to co proponował pan przewodniczący Wojdyński, jasno i czytelnie zapisać - do rady miasta należy zweryfikowanie pracy zespołu jaki został wyznaczony, weryfikujemy i zatwierdzamy na samym końcu, jako cała rada miasta, a tego elementu niestety w tym dokumencie w jakiś sposób, nie wiadomo jaki, pozbyliśmy się, nie wiem przez nieuwagę. Ale to nie znaczy, że nie można tego naprawić, bo właśnie po to jest ta dyskusja i jeżeli nie dyskutujemy, nie rozmawiamy, to nie dostrzegamy pewnych błędów, potknięć, więc należy ten element wyprostować."

Ad vocem **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Ja ad vocem do wypowiedzi pana przewodniczącego i do pana Sidora po części odnośnie drogi krajowej nr 25. Ja tylko przypomnę, że my mamy zadanie takie bardziej ogólne - drogi krajowe i my oczywiście w ramach tego zadania, które jest tam wpisane, drogę krajową nr 25 traktujemy jako jedną z priorytetowych i nikt tutaj DK 25 nie wykreśla i jest intencja miasta, żeby w najbliższych możliwych „okienkach”, że tak powiem transferowych, jeżeli chodzi o finanse, rozpocząć chociażby opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego. Tak że tutaj nie jest tak, że tej drogi krajowej nie ma.

Już się nie będę więcej zgłaszał, to może jeszcze tylko dopowiem, okay ja rozumiem ten argument, że rada miasta chce mieć ostateczny wpływ na kształt tego dokumentu, natomiast z drugiej strony podjęliśmy taką decyzję, uchwaliliśmy taką procedurę, zobowiązaliśmy nas państwo swoją uchwałą, Urząd Miejski do przeprowadzenia przez ten rok procesu aktualizacji. My ten proces przeprowadziliśmy dokując naboru pomysłów ze strony mieszkańców, bo to mieszkańcy mają największy wpływ na to, żeby te projekty do strategii wpisać, potem było to weryfikowane przez urzędników, potem to pojawiło się w oparciu o kryteria na posiedzeniach komisji. I dzisiaj taki system od dwóch lat mamy, że to mieszkańcy mają największy wpływ na to, żeby wskazać, które projekty powinny znaleźć się w strategii. A ta komisja złożona i z radnych i ze społeczników, i z biznesmenów, i z urzędników, i z dziennikarzy, to jest bardzo szeroka komisja, cała sala ludzi, punktuje w oparciu o kryteria, obiektywne kryteria przyjęte przez radę miasta. I wydaje nam się, że ten proces jest obiektywny, przejrzysty, a to że projekt założony radnego Tomasza Nowaka nie przeszedł tej weryfikacji, to nie może być powodem do przewracania całego systemu dzisiaj. Żeby zachować się odpowiedzialnie proponowałbym, żeby dzisiaj ten temat uchwalić, natomiast przyjąć uwagę pana przewodniczącego Wojdyńskiego do tego, żeby w jakimś zakresie wzmocnić chociażby w przyszłorocznym procesie aktualizacji rolę

rady miasta, żeby miała rzeczywiście jeszcze możliwość dyskusji politycznej i wniesienia też pewnych projektów dodatkowych, bądź zmiany.

Natomiast bardzo ważny jest głos pana kierownika Romana Jankowskiego, żeby jednak pilnować się w tym zakresie, żeby nie dodawać nowych zadań, tylko szukać możliwości dołożenia do istniejących zadań, bo rozbudowywanie tego dokumentu nie ma żadnego sensu."

Przewodniczący Komisji Finansów dodał: „Panie prezydencie dziękuję. My nie kwestionujemy tego co uchwaliliśmy, ale dostrzegliśmy, że dokument ten jest mało precyzyjny i w tej chwili chcemy go doprecyzować. To, że jest zespół jak najbardziej merytoryczny, analizuje i taki zespół musi być stworzony, żeby tą „czarną robotę” zrobił, ale nie może być tak, że my na końcu jako rada już nie mamy nic więcej do powiedzenia. To nie znaczy, że rada będzie wywracała dokument „do góry nogami”, bo na pewno o to nikomu nie chodzi, ale na pewno jakiś głos, to znaczy my wracamy do swoich uprawnień, który w sposób jakiś dziwny przemycił się i został przez radę utracony.

Myślę, że dojdziemy do porozumienia, a to narzędzie jak najbardziej w gestii rady powinno być."

Ponownie głos zabrał **radny Tomasz Andrzej Nowak**: „Ja na wstępie tylko sprostuję, bo pan prezydent Adamów stwierdził, że ja się odnosiłem do strategii, że ta sala pięściarska rzeczona przeze mnie wcześniej była w strategii. Ja nie mówiłem, że w strategii, ona wcześniej była w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym i cały czas na to się powołuję, że przez te kilkanaście lat była w WPI a teraz jej nie ma, bo jest nowy dokument.

Ale chce zwrócić właśnie uwagę i trochę rozwinąć to, co powiedział pan przewodniczący Wojdyński, troszeczkę pan prezydent się zagalopował i wpadł w pewien ekskluzywizm, bo stwierdził, że nie możemy nic zrobić, ponieważ tak sobie wybraliśmy, to tak nam ułożyli strategię, to my teraz musimy to po prostu przyjąć i tak naprawdę to wydaje mi się, że powinniśmy to przyjąć bez dyskusji w tym układzie.

Więc to jest z jednej strony ekskluzywizm, który nas wyklucza, a druga sprawa jest taka, no jednak pan prezydent Adamów wyraził w późniejszych zdaniach chęć nawet politycznej ingerencji. To znaczy, że my w tym dokumencie możemy jako poszczególne kluby coś zaproponować i w tym dokumencie dosłownie politycznie przepchnąć. A ja chciałem merytorycznie z tą salą, bo ona przecież była w WPI, jest określone środowisko bardzo zainteresowane i nie tylko samych pięściarzy, ale ogromne środowisko w Koninie, więc to nie jest tak, że ja nie reprezentuję mieszkańców

zgłaszając to. Przecież my jesteśmy proszę państwa radnymi, nas ludzie wybrali, nie można mówić, że to powstaje, bo to tworzą mieszkańcy. A my kim jesteśmy w tym momencie? Ale odpowiedzialność za dokument ponosimy my, a nie pan prezydent Adamów, bo to my go teraz przyjmujemy i na nas spadnie odpowiedzialność i wtedy ktoś nam powie, sorry przyjęliście, mieliście taki zespół, a teraz to przyjęliście więc o co wam chodzi? A zweryfikować będziecie mogli dopiero za rok, bo taka jest procedura, wy się na to zgodziliście.

Wiec proszę państwa, to co powiedział przewodniczący Wojdyński, na spokojnie w październiku powinniśmy do końca się zapoznać i powinniśmy to procedować na sesji listopadowej.

Ja się bardzo cieszę, że przy okazji tej sali wyszło to co wyszło i mówię, panie prezydencie trzeba trochę uważać co się mówi, bo tu wchodzi trójpodział władz. I tak jak pan jest władzą wykonawczą, tak my jesteśmy uchwałodawczą i kontrolną, takie są zapisy w ustawie o samorządzie terytorialnym. Niech pan nie ma do nas pretensji, że my chcemy stworzyć uchwałę taką jaką my też chcemy i to, że my kontrolujemy to co stworzyły zespoły.

A tam jest zapisana jakaś grupa sterująca, a ja nie wiem co to jest grupa sterująca. Ja myślałem, że my jesteśmy grupa sterująca jako rada i prezydenci też są grupą sterującą i te dwie grupy jakiś kompromis osiągają. A tu wychodzi, że była grupa sterująca, jest zapisana w uchwale, grupa uchwaliła, radni nie mogą nic powiedzieć, no tak trochę wyszła farsa.

I cieszę się, że się trochę rozśmieszyliśmy, bo już jest późno, więc nie wiem, ja proszę państwa, ja dziękuję, bo pan kierownik Jankowski bardzo trzeźwo zaproponował możliwość wyjścia z impasu i ja naprawdę bym chciał, żeby się ta sala znalazła wśród tych zapisów i to będzie naprawdę „salomonowe wyjście”.

A druga sprawa to jest to, że jako rada się nie zapoznaliśmy, nie mieliśmy nawet szansy, to co powiedział radny Jarosław Sidor i ja mówiłem też o tym wcześniej, tu są zapisy na tak głębokim poziomie ogólności i abstrakcji, że nie wiemy niektórych rzeczy. Na przykład ja nie wiem na czym polega zapis „zielony i pasywny amfiteatr”, a miałbym teraz głosować za nim. No to jak on jest zielony i pasywny, a może zielony i aktywny? A pod spodem mam działania „aktywny Konin” odpowiedzialna Ewa Kulczyńska i ona na przykład wyrzuca salę pięściarską w swoim zespole, dodaje budowę boisk sportowych pierwszy etap I, tu są konkretnie literalnie wymienione, które to są stadiony. A w innych przypadkach jest bardzo ogólnie typu „oddolne

inicjatywy uprawiania sportów miejskich i aktywizacji sportowej”, co państwo na to? Ktoś mi to wytłumaczy, bo ja nie usłyszałem dzisiaj na komisji tego, nie ma.

I kolejne inne zapisy typu, no takie ogólne gdzie nawet Jarek Sidor pytał o tą naszą DK 25, która powinna być naszym właśnie „oczkiem w głowie”. Proszę państwa to nie chodzi o to, że ten dokument jest zrobiony, ale to co przewodniczący Marek Cieślak powiedział, że my w pewnym momencie tracimy nad nim jakby kontrolę, no bo co mamy ją przyjąć dzisiaj, bez tej dyskusji, bez tego? No właśnie, dyskusja się kończy więc ja chciałbym złożyć wniosek o wyartykułowanie tej sali pięściarskiej w tych zapisach, może w tym stylu jak było zapisane w WPI i myślę, że rada poprze, biorąc pod uwagę to jednak, że ten sport, ten boks jest od lat w Koninie. Proszę państwa to nie jest nowa dyscyplina, to nie są skoki na spadochronie w Koninie, tylko to jest boks, gdzie Konin zawsze tym boksem jakoś tam stał. Jarek Sidor jest tego przykładem, brązowy medalista, już to sobie ludzie sprawdźcie co tam proszę państwa było, można sprawdzić też pewnie Wikipedii Jarka i inne utytułowane osoby, więc ja nie wiem, ja myślę, że nikt z nas nie będzie miał tutaj żadnych wątpliwości. A to, że zespół pod wodzą kogoś stwierdził, że ta sala pięściarska jest w Koninie niepotrzebna bardzo dobrze, ale my jako radni możemy to przyjąć, że ona jest potrzebna.

I powiem tak, dzisiaj głosowaliśmy podatki, gdybyśmy zrobili nie 24 zł tylko 25 zł, czy ktoś miałby do nas pretensje gdybyśmy podwyższyli w tym momencie jako komisja? Komisja uznała, jesteśmy grupą sterującą tak posterowaliśmy. A jak byśmy zrobili 23 zł panie przewodniczący, zrobilibyśmy. Jak w sprawie podatków możemy, to tutaj nie możemy w sprawie strategii?”

O głos poprosił **radny Jarosław Sidor**: „Ja tylko krótko do wypowiedzi pana prezydenta Adamowa, chociaż mówienie o tym, że ktoś to przygotował, mieszkańcy zatwierdzili, z pominięciem radnych, tutaj jest słuszna uwaga powiedzmy pana Tadeusza Wojdyńskiego, to jest po prostu nie tak i ja nie odpuszczę panie prezydencie tego zapisu „inwestycje drogowe”, czyli II etap DK 25. Przypomnę, a jeżeli pan nie pamięta, to proszę wrócić do planu studium miasta z marca tego roku, co tam zostało uchwalone i tego zapisu nie ma. Powtarzam, rozumiem, że jest tutaj wyartykułowana Trasa Warszawska ze względu na mosty, wiadukty i tak dalej, ale i wie to również pan przewodniczący jeden, drugi, trzeci w WPI, DK 25 zawsze stała wyżej jak Trasa Warszawska. Ja rozumiem, że ona jest teraz z przodu ze względu na sytuację, sypiące się mosty i wiadukty, ale nie odpuszczę, że tego zapisu tutaj nie ma i tak jak powiedziałem będę przeciwny. I to nie ja panie prezydencie Adamów, jeżeli pan mnie słucha, o to powinienem zabiegać, tylko urzędnicy miasta Konina, którzy o tym

temacie wiedzieli bardzo długo, od minimum 2007 roku kiedy był wzięty kredyt na II etap DK 25 w wysokości ponad 4 milionów złotych.”

Przewodniczący Komisji Finansów powiedział: „Panie kierowniku, jak pan to widzi tą sytuację i to co pan usłyszał w dyskusji na komisji?”

Kierownik Roman Jankowski odpowiedział: „Panie przewodniczący, szanowni radni, no usłyszeliśmy dużo słów, ale i dobrze, że dyskusja jest. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że my dyskutujemy, czy może trochę obśmiewamy, ale rozumiem, że w pozytywnym znaczeniu, coś co obowiązuje od dwóch lat, coś co wspólnie jakoś wypracowaliśmy, co przyjęliśmy, zasady, procedury, etapy dochodzenia do tego, kryteria.

Na chwilę obecną jeżeli nie aktualizujemy, to mamy stary z tamtego roku dokument, czyli to zestawienie z 114 przedsięwzięciami, natomiast na chwilę obecną jakby nie ma innej drogi, bo taka jest uchwała jeżeli chodzi o procedurę. Czyli teraz należałoby zmienić procedurę uchwalania, przygotowywania tych dokumentów i dopiero wtedy aktualizować.”

Przewodniczący Komisji Finansów dodał: „Ja myślę, że najbardziej rozsądnym rozwiązaniem będzie coś takiego, czy my wpiszemy teraz halę bokserską w tym dokumencie, czy wpiszemy po weryfikacji zapisów na następny rok i zweryfikowaniu regulaminu o ten zapis, który zaproponował tutaj pan przewodniczący, to nie zmienia w jakiś istotny sposób działań miasta i pozyskiwania środków. Czy my teraz wpiszemy, czy nie wpiszemy, naprawdę możemy zweryfikować zapisy, które będą obowiązywały od następnego roku i w następnym roku dopiszemy element, o którym pan radny Nowak mówi.

Tak samo nie możemy zapomnieć w następnym zapisie, bo i tak nie widzę tutaj środków, że w ciągu tego roku coś się wydarzy jeśli chodzi o DK 25 panie Jarku. Myślę, że numer 1 i 2 zawsze rzeczywiście one się uzupełniały, czy Trasa Warszawska, czy DK 25 one tam gdzieś współistniały, ale w następnym dokumencie jak one się znajdują nic się na pewno w istotny sposób nie zmieni, nie zmieni to w ciągu pół roku, czy ona teraz będzie zapisana czy nie będzie.

Czy zgadza się pan kierownik?”

Kierownik Roman Jankowski: „Nie zmieni, tylko mi się wydaje, że musimy spojrzeć na to kompleksowo, bo dopiszemy jeden zapis a w kryteriach wyboru tych nowych projektów okaże się, że pewne projekty nie wejdą, tak że trzeba jakby przebudować cały etat dochodzenia mi się wydaje, bo co z tego, że zaproponujemy fajną inwestycję i

ona w standardzie tych wszystkich inwestycji nie będzie miała wystarczającej ilości punktów. Tak że to trzeba by było ułożyć."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak dodał: „Jest propozycja następna gdzie dostrzegam, na przykładzie nawet jak tutaj rozmawialiśmy uchwalamy plan zagospodarowania przestrzennego i jest taki moment kiedy omawiany jest przez komisję załącznik dotyczący wszystkich wniosków, które zostały odrzucone przez pana prezydenta. I ja tutaj dostrzegam lukę, że w odpowiednim momencie, nie z gotowym dokumentem przychodzimy na radę, tylko ten dokument powinien mieć swoją komisję, na której widzimy całe materiały, wnioski, to co komisja przepracowała, to my na specjalnej komisji powinniśmy to przegadać i zweryfikować, żeby dać później już dokument po weryfikacji radnych do zatwierdzenia na radę."

Kierownik Roman Jankowski: „ Tak, tylko pamiętajcie państwo, co do zasady zadania w strategii powinny być kosmetycznie zmieniane, bo my analizując powiedzmy w 2027 roku 5 lat ostatnich nie będziemy w stanie zweryfikować czy my realizujemy strategię, czy realizujemy zadania."

Przewodniczący Komisji Finansów: „Ale merytorykę zrobi to zespół, tylko my na komisji zwrócimy pewne uwagi, a wy wtedy powiecie – chwileczkę, ale to trzeba zrobić tak, tak, tak i można dopracować już całkowicie dokument."

Kierownik Roman Jankowski: „Oczywiście to jest jak najbardziej możliwe specjalną komisję zrobić i omówić to wszystko, wszystkie zadania."

Przewodniczący Komisji Finansów: „I wtedy merytorycznie radni włączają się w proces budowy tak ważnego dokumentu i sprawują funkcję kontrolną, bo my w tym momencie teraz na komisji w pewnym sensie już nie ma momentu żeby, to właśnie słyszę po pana głosie, że nie ma tu teraz czasu i momentu, żeby tu coś grzebać w tym dokumencie. I się zgadzam z tym, bo według zapisów starego kryterium właśnie w tym momencie na takim poziomie jesteśmy.

Tylko czy teraz wprowadzamy to? Teraz. To prosiłbym o konkretny wniosek do zmiany zapisu."

Przewodniczący Rady Tadeusz Wojdyński powiedział: „Do projektu uchwały druk nr 850, bo w uchwale jest tam napisane w § 2, że poprzednie uchwały uchwalające tą procedurę tracą moc, to tutaj trzeba by było wpisać punkt e) w brzmieniu: „do 30 listopada rada miasta weryfikuje i zatwierdza przedłożony projekt uchwały”. A tutaj następny punkt napisać, że „do 30 grudnia wprowadzenie przyjętej nowych realizacji...” do strategii i wszystko gra i mamy miesiąc czasu na dyskusję, analizę

i szczegółowe omówienie." (poza mikrofonem radny Jarosław Sidor dodał, że należałoby jeszcze uwzględnić możliwość naniesienia zmian)

Przewodniczący Komisji Finansów stwierdził: „Ale pod kierownictwem pana kierownika my będziemy widzieć wnioski, będziemy widzieć cały materiał i też będziemy mogli zmienić.”

Kierownik Roman Jankowski: „Jak najbardziej oczywiście, to co pan radny mówi, jeżeli proponowana jest hala i państwo radni wyrażą jakby aprobatę, to zmieniając zapis: „Budowa i modernizacji hal sportowych w mieście” jako tytuł, uzupełniamy o tą halę, którą pan radny proponuje i mamy dwie hale. A ja nie wiem czy za 3 lata ktoś nie przyjdzie z modernizacją następnej hali, bo okaże się, że trzeba ją robić i już mamy to miejsce, a nie wywracamy jakby listy tej, która była pierwotnie ułożona.”

Przewodniczący Komisji Finansów: „Jest temat kierunkowy, a jedynie w podzespolu uzupełniony tam gdzieś w podpunkcie.”

Kierownik Roman Jankowski dodał: „Kwestia drugiej przeprawy, jeżeli jest tutaj taka wola, to mamy zadanie „Inwestycje drogowe w tym drogi krajowe” i tam jest Trasa Warszawska i wpisać też to.

Z kolei o dofinansowanie, to podzieliliśmy to na drogi krajowe, gminne, powiatowe i oczywiście możemy to modyfikować wedle potrzeb jakie są w danej chwili. Natomiast żebyśmy mieli obraz całości, chodzi o przejrzystość, ale to jak najbardziej jest możliwe do tego, żebyśmy znaleźli konsensus.”

Głos zabrał **radny Tomasz Andrzej Nowak:** „Bardzo się cieszę, że dochodzimy do konsensusu, a ja chciałbym tylko takie boczne ad vocem i chciałem zapytać pana kierownika Wydziału Architektury, czy już teraz mogę składać wniosek o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego w tym miejscu? Ja już wskazywałem, wstępnie wiemy, o które miejsce chodzi. Złożyć różne rzeczy można, czy ja już teraz mogę złożyć wniosek na to miejsce?”

Przewodniczący Komisji Finansów zwrócił radnemu uwagę, że nie jest to wypowiedź na temat, to nie ten moment.

Radny Tomasz Andrzej Nowak: „Nie, to jest na temat.”

Przewodniczący Komisji Finansów: „Ważny w tym momencie? To może jeszcze wskażecie pieniądze, to już by było w ogóle świetne - składam wniosek na budowę hali, wiem skąd wziąć pieniądze, potrzeba jest zmiana planu, ale tu cisza zapadła widzę.”

Radny Tomasz Andrzej Nowak: „W momencie kiedy nie ma tego w strategii nie możemy złożyć, takie było pytanie.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury odpowiedział: „Oczywiście panie radny wniosek o zmianę planu może pan złożyć dzisiaj. Te wnioski zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym będą zebrane w grupę wniosków i poddane analizie wniosków o zmianę planu i przedstawione radzie do uchwalenia. Tak więc jakby ten temat ewentualnego finansowania może się pojawić w tym momencie jakby do analizowania potem przez radę poszczególnych wniosków.”

Kolejno o głos poprosiła **radna Monika Kosińska:** „W sumie chciałabym tak posumować, bo mam wrażenie, że uchwała, która wydawała mi się, że będzie taką techniczną, szybko ją przepracujemy i zatwierdzimy, bo w końcu tą procedurę sami uchwaliliśmy, do kiedy możemy składać wnioski, kto te wnioski można składać. Panowie tutaj się obrażają, że pewne wnioski nie znalazły się w tym dokumencie, ale czy panowie je zgłaszali? Bo ja maila w sprawie takiej, że mogę do 30 kwietnia zgłosić jakiś projekt do tej strategii dostałam. Nie skorzystałam z tego prawa, więc nie obrażam się na to, że mojego pomysłu tam nie ma. (przewodniczący Komisji Finansów wtrącił, że nie o to chodzi)

Mamy procedurę dalej, która mówi w jaki sposób, uchwaliliśmy procedurę, uchwaliliśmy sposób oceniania tych wniosków, ustaliliśmy jaka będzie punktacja przyznawana i tak dalej, a teraz jesteśmy na to obrażeni, co sami uchwaliliśmy.

Długa, zbędna dyskusja, może ona powinna się rozpocząć od tego, że powinniśmy tą uchwałę od początku do końca zmienić, bo jej nie akceptujemy, tego co uchwaliliśmy sami. Nie podoba nam się to, co sami zrobiliśmy, ale nie podoba się nam to w tym roku, co podobało nam się w ubiegłym roku, bo w ubiegłym roku to było to okay, ale w tym roku już nie.

Tak że nie wiem po co ta dyskusja tak długo trwała, chyba pod tylko po to, żebyśmy tutaj jeszcze dłużej posiedzieli, bo nie mamy to z czasem co robić.”

Przewodniczący Komisji Finansów: „Widzę, że pani radna intencje nie zrozumiała...”

Radna Monika Kosińska: „Dziękuję, że pan wie lepiej ode mnie czy ja coś rozumiem, czy nie, dziękuję za to szowinistyczne pouczenie.”

Przewodniczący Komisji Finansów: „Ja słyszę co pani radna mówi, intencje zupełnie, my nie kwestionujemy, nie zakwestionowaliśmy, pan przewodniczący nie zakwestionował pracy komisji i tego wszystkiego, tylko ostatni element procedowania nad tym dokumentem. Tylko w tym punkcie została zwrócona uwaga i nic więcej,

a pani pojechała trochę dalej, że nam się wszystko nie podoba. Przepraszam, czy ktoś powiedział, że nam się wszystko nie podoba i wywracamy, „bierzemy zabawki i idziemy do domu” – nie.”

Ad vocem **radny Jarosław Sidor**: „Do pani od Moniki Kosińskiej. No cóż może ktoś nie zauważył, ale pewnych zadań pani Moniko się nie wykreśla, które były od lat. To jest pierwsza rzecz.

Ale ja odniosę się do innej rzeczy. Proszę mi wskazać 439 920 076 zł na realizację tych projektów, które są tutaj zawarte, bez chociaż sali bokserskiej, czy II etapu drogi krajowej DK 25, której nie ma zapisanej. Proszę mi wskazać środki. Nie wskaże pani, bo nie ma takiej możliwości.

Powtarzam, dla mnie plan czy strategia powinna być w miarę możliwości. Ja rozumiem, że możemy tutaj wiele rzeczy pisać, ale przypomnę tylko to, co było mówione tutaj o deklaracjach śmieciowych, 3 lata 3000 mniej, się pytam skąd?

Bądźmy realistami i nie zgodzę się na to, tak jak powiedziałem, na takie rzeczy, które są tutaj zapisane.”

Ad vocem **radna Monika Kosińska**: „Pan radny ma prawo się nie zgadzać, możemy zastanowić się czy ta kwota, jeżeli dopiszemy drogę krajową 25 jeszcze i dopiszemy to rondo, o którym pan mówił i dopiszemy tą halę, to ta kwota rozumiem się nam zmniejszy i wtedy będziemy mieli środki na to, żeby te wszystkie projekty zrealizować?

Taka żelazna logika mnie tutaj zadziwiła, że bez tego wszystkiego mamy taką kwotę, a jak to wszystko dopiszemy dodatkowo, to co, ta kwota się zmniejszy? Znajdziemy na to środki, nie rozumiem, ale okay może za głupia jestem (przewodniczący Komisji Finansów wtrącił: „Sytuacja jest taka, że ten dokument...), bo tu właśnie tak usłyszałam, że czegoś nie rozumiem, co było na tej sali mówione i bardzo proszę jednak panie przewodniczący, żeby pan spróbował mi nie przerywać.

Każdy z nas ma prawo wypowiadać swoje zdanie na tej sali i już wcześniej radny Sidor mówił, żeby kogoś nie pouczać, że ktoś źle mówi, źle myśli, coś nie tak zrozumiał, więc trzymajmy się może tego również, żeby siebie nawzajem nie pouczać dlaczego jesteśmy tacy nierozumni i musimy koniecznie od innych ciągle wysłuchiwać tego, że coś źle zrozumieliśmy i dlatego nasza wypowiedź jest taka, a nie inna. Bo ja to dzisiaj usłyszałam od pana przewodniczącego, że czegoś nie zrozumiałam, dlatego taką wypowiedź mam. Wcześniej od radnego Wanjasa jak pan radny Jakub Eltman, że czegoś nie zrozumiał dlatego zadawał pytania.

Więc szanowni państwo może jednak miejmy dla siebie trochę szacunku i prowadźmy te dyskusje w sposób jednak kulturalny i nie pouczajmy się nawzajem.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak odpowiedział: „Bo uważam, że pan przewodniczący zupełnie ma inny zamiar, dlatego powiedziałem, że pani to zrozumiała inaczej. Okay w ten sposób może być?

Dobrze kończymy, teraz pan prezydent Adamów i przechodzi do głosowania, ponieważ zbyt długo to już trwa.”

Zastępca prezydenta Paweł Adamów powiedział: „Właśnie chciałem o to prosić, bo jesteśmy do dyspozycji oczywiście państwa wraz z urzędnikami, ale ta dyskusja, pójdźmy albo w jedną, albo w drugą stronę i chciałem prosić żeby już po raz siedemnasty nie dopuszczać pana radnego Sidora, czy pana Nowaka w tym punkcie, bo chyba już po 9 minut trwa ich wypowiedź. A jeżeli chcą państwo wycofać ten punktowy to wycofujemy, chcą państwo nie przegłosować, to nie przegłosowujemy, chciałem prosić o możliwość zakończenia tego punktu.”

Przewodniczący Komisji Finansów zakończył dyskusję nad projektem uchwały. Przystąpił do przegłosowania **WNIOSKU** Przewodniczącego Rady Miasta Tadeusza Wojdyńskiego o zmianę w załączniku do uchwały:

1. Zestawienie Przedsięwzięć Strategicznych jest corocznie aktualizowane w zakresie zarówno rzeczowym jak i finansowym, zgodnie z poniżej opisaną procedurą zmian:

Zmiana w podpunktach:

- e) **do 31 października** – przygotowanie przez Wydział Rozwoju i Inwestycji **projektu** uchwały do Rady Miasta Konina w celu zatwierdzenia zaktualizowanego Zestawienia Przedsięwzięć Strategicznych NŚR,
- f) **do 30 listopada** - Rada Miasta Konina weryfikuje i podejmuje uchwałę zawierającą zaktualizowane Zestawienie Przedsięwzięć Strategicznych NŚR,
- g) **do 31 grudnia** - wprowadzenie przyjętych do realizacji nowych oraz aktualizacja już istniejących przedsięwzięć strategicznych do **Systemu Koordynacji Strategii**. Wprowadzenie przedsięwzięć do Systemu Koordynacji Strategii jest kluczowym elementem monitoringu i ewaluacji realizacji strategii.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY WNIOSEK zaopiniowały pozytywnie – **8 radnych „za”, 1 radny „przeciw”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

Kolejno przegłosowano projekt uchwały.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 467 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku w sprawie uchwalenia procesu aktualizacji i monitoringu Strategii Rozwoju Miasta Konina Plan 2020-2030 **zaopiniowały pozytywnie – 8 radnych „za”, 1 radny „przeciw”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

Pkt 13

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Szafirkowej w Koninie (druk nr 848).

Punkt obrad prowadził **przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak**. Powiedział, cytując: „Poproszę pana kierownika o przedstawienie tego projektu uchwały oraz wszystkich dokumentów, które są z tym związane.

Chciałbym również poinformować, że przedstawiciel inwestora chciałby zabrać głos i po wystąpieniu pana kierownika zapytam państwa, czy państwo wyrażacie zgodę.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk: „Projekt uchwały Rady Miasta Konina oznaczony numerem druku 848 zakłada ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej. Ta inwestycja mieszkaniowa to jest budynek mieszkalny wielorodzinny z parkingiem, z utwardzeniami oraz niezbędną infrastrukturą techniczną. Inwestycja zlokalizowana jest na działkach 1754, 1755 i 1756 w obrębie Nowy Dwór przy ulicy Szafirowej. Powierzchnia użytkowa mieszkań zlokalizowanych w projektowanym budynku ma się zawierać w przedziale od 1600 do 2200 m², liczba mieszkań w przedziale od 36 do 50. W zakresie inwestycji nie planuje się działalności handlowej ani działalności usługowej. Powierzchnia zabudowy projektowanej to jest około 26% powierzchni działki, która jest własnością inwestora, powierzchnia biologicznie czynna to 42% terenu. Projekt zakłada realizację budynku o wysokości 4 kondygnacji, zakłada również zlokalizowanie 40 miejsc parkingowych na tym terenie i zakłada wysokość tej zabudowy na poziomie 12 m i 70 cm.

Jeśli chodzi o sprawy formalne. Wniosek został złożony do pana prezydenta 24 sierpnia tego roku, po uzupełnieniu braków formalnych w dniu 5 września został upubliczniony w Biuletynie Informacji Publicznej i skierowany do opiniowania i do uzgodnień. W dniu 13 września tego roku wpłynęły uwagi od mieszkańców osiedla Chorzeń, te uwagi to był protest przeciwko realizacji zabudowy we wskazanej lokalizacji. Ten protest został uzupełniony w dniu 22 września o listę podpisów mieszkańców osiedla.

Jeśli chodzi o opiniowanie i uzgodnienia, projekt został zaopiniowany pozytywnie przez komisji urbanistyczną, uzyskał uzgodnienie Zarządu Dróg Miejskich w zakresie zjazdu.

Ponieważ jest to drugi wniosek więc tutaj czuję się w obowiązku jakby odnieść się do tego pierwszego. Ten wniosek swoim zakresem jest wnioskiem troszkę mniejszym, to znaczy założony jest budynek o mniejszych parametrach. Jednocześnie chciałbym zauważyć, że w samej ustawie Lex deweloper istnieje możliwość prawna składania więcej niż jednego wniosku na jedną działkę, o tym mówi artykuł 25 ustęp 3 ustawy, stąd projekt uchwały przygotowany dla państwa w takim kształcie."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury poddał pod głosowanie **wyrażenie zgody przez radnych o zabranie głosu przez przedstawicieli inwestora**. W wyniku głosowaniu – 9 radnych „za” wyrażono zgodę.

Głos zabrał **Nikodem Chojnacki**, cytuję: „Jestem projektantem, jestem autorem koncepcji architektoniczno-urbanistycznej dotyczącej tej inwestycji. Myślę, że tu pan kierownik, pan Mariusz Kaczmarczyk w zasadzie streścił wszystko to, co ja też chciałem przekazać.

Czyli najistotniejsze jest to, że wystąpiliśmy z drugim wnioskiem, który sporządziliśmy wraz z koncepcją, tak naprawdę w zgodzie z uwagami komisji urbanistyczno-architektonicznej, miejskiej komisji. Co do pierwszego wniosku pojawiły się uwagi komisji, że projektowany przez nas budynek jest za duży dla tej lokalizacji, a poza tym sama funkcja mieszkaniowa, jak i dopełnienie tej tkanki urbanistycznej, jest celowe i ma sens tak naprawdę w tej części miasta. W związku z tym przygotowaliśmy nowy projekt dla budynku mniejszego, 4 kondygnacyjnego, który tak naprawdę swoją wysokością niewiele odbiega od istniejącej wkoło zabudowy. Myślę, że co istotne to to, że uzyskaliśmy pozytywną opinię w tej sytuacji już, komisji urbanistyczno-architektonicznej.

Proszę państwa myślę, że na tym bym zakończył, natomiast dzisiaj podczas tej komisji mam wrażenie, że padło wiele argumentów, które mówią, przemawiają za zgodą na lokalizację tej inwestycji. Mówimy o tym, że wzrastają nam koszty utrzymania miasta, wzrastają koszty związane z utrzymaniem sieci, z utrzymaniem na przykład komunikacji miejskiej, więc celowe jest tak naprawdę dopełnianie tej istniejącej już tkanki, a nie pozwalanie na to, żeby to miasto się rozrastał, żebyśmy musieli się zastanawiać czy jeżeli jakiś blok powstanie, nie wiem w gminie Golina, albo w gminie Ślesin, czy nie będziemy musieli kolejnej linii autobusu po prostu organizować, żeby mieszkańców ściągać tutaj do chociażby szkół, czy do pracy. Więc myślę, że taki

również był cel tej ustawy i ustawodawcy, żeby zagęszczanie istniejącej tkanki powodowało, że tak naprawdę miasta nie rozlewają się, a koszty utrzymania tych miast również są niższe.

Tutaj mamy sytuację, w której mamy już istniejące sieci i sieć energetyczną, wodociągową i kanalizacyjną, mamy sieć ciepłowniczą i tak naprawdę można powiedzieć, że jest to dla miasta tylko zysk jeżeli pozwolimy aby ten budynek powstał i żebyśmy przyłączyli tak naprawdę kolejnych mieszkańców do miasta Konina."

Kolejno głos zabrał ...: „W związku z procedowanym przez radę miasta nowym wnioskiem inwestora w oparciu o pozytywną opinię komisji urbanistyczno-architektonicznej, dotyczącą nowej koncepcji budowy budynku wielorodzinnego przy ulicy Szafirowej, chcielibyśmy poinformować, iż do pełnomocnika urzędu zostało wysłane pismo w sprawie cofnięcia skargi dotyczącej zaskarżenia poprzedniej uchwały rady, zostało to wysłane z dniem dzisiejszym, pewnie rada jeszcze o tym nie wiedziała.

Na spotkaniu jakie zorganizowaliśmy z mieszkańcami, dotyczącym wyjaśnienia różnic tych dwóch koncepcji inwestycji, pojawiły się wśród mieszkańców zgromadzonych wątpliwości, które staraliśmy się wyjaśnić.

Postanowiliśmy sprawdzić jak mieszkańcy przyległych bloków, po spotkaniu informacyjnym, zapatrują się na nową propozycję inwestycji budynku wielorodzinnego. Wsłuchując się w liczne głosy mieszkańców, nam jako inwestorowi także zależy na ustanowieniu tylko jednego wjazdu, zachowując pozostałe miejsca parkingowe i szereg drzew umieszczonych na działce miejskiej. Wiemy, iż rada miasta dba o dobro mieszkańców i jest wrażliwa na sugestie przyszłych wyborców, dlatego prosimy o uwzględnienie głosu również tych mieszkańców, a jest ich znaczna większość, którzy są za inwestycją budowy budynku wielorodzinnego i zachowanie miejsc parkingowych wraz z wieloletnimi drzewami.

Posiadamy listę poparcia za inwestycją budowy domu wielorodzinnego, lista taka została państwu, wszystkim radnym przesłana w dniu wczorajszym na państwa skrzynki mailowe, a dziś posiadamy ze sobą jakby oryginał do wglądu dla przewodniczącego komisji. Podkreślę, że znacząca ilość mieszkańców poparła wniosek budowy budynku wielorodzinnego, a byli to mieszkańcy dwóch bloków przynależnych do tej inwestycji, są to podpisy mieszkańców właśnie tych bloków usytuowanych ściśle wokół miejsca inwestycji, a więc oni są żywo zainteresowani tą konkretną inwestycją."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury poinformował, że **wniosek o zabranie głosu zgłosili również przedstawiciele mieszkańców**. Wniosek poddał pod głosowanie. W wyniku głosowaniu – jednogłośnie wyrażono zgodę.

Kolejno głos zabrała ..., cytuję: „Jestem mieszkanką bloku przy Hiacyntowej 5. Ja może odniosę się do tych podpisów, co teraz przedstawiciele pana inwestora Luxbud zbierali na Hiacyntowej 7 i na Hiacyntowej 5.

W tamtym tygodniu zadzwonił do mnie kolega i mówi, że zbierane są podpisy z firmy Luxbud. Z tego co wiem, co mi kolega powiedział, zresztą u mnie osobiście później pani też była, troszeczkę jest, zresztą nie troszeczkę, przekłamanie, manipulowanie słowem. To znaczy, pan z firmy Luxbud, czy tam pani, bo akurat na Hiacyntowej 5 była pani, pierwsze pytanie padało - czy zgadzamy się na zabranie 9 miejsc parkingowych, więc jak ja to usłyszałam, tylko że ja akurat w tym temacie jestem, usłyszeli to mieszkańcy, kolega mój, to najpierw byli zszokowani, no rzeczywiście nie chcą tych 9 miejsc parkingowych mieć zabranych. I petycja, właściwie nie było żadnej petycji, tylko jedno zdanie, pod którym się rzeczywiście ci mieszkańcy podpisali, było że - zgadzam się na wybudowanie budynku wielorodzinnego. To jest już przekłamanie, bo w momencie nikt nie zadał pytania, ja zadałam tej pani pytanie, bo akurat widziałam, ja mówię - dobrze, to jeśli postawicie bliźniaki 9 będzie miejsc parkingowych zabranych, ale jeśli postawicie budynek wielorodzinny, 40 miejsc parkingowych macie, 40 mieszkań, w każdym mieszkaniu są dwa samochody, to już daje nam 80 miejsc parkingowych. Czyli te 40, nie 9 będzie zabranych tylko 40, o których inwestor nie informował mieszkańców.

Ja wiem, inwestor nie zabierze tych miejsc parkingowych jak wybuduje blok, tylko że ci mieszkańcy nam zabiorą te miejsca parkingowe. To już wolimy te 9 mieć zabranych niż 40, tym bardziej, że kierownik Zarządu Dróg Miejskich wysłał nam odpowiedź, że właściwie to będą 4 miejsca parkingowe zabrane. Nie wiem czy ja to dobrze rozumiałam, w przypadku bliźniaków, budowy bliźniaków, więc dla mnie jest akurat to przekłamanie osób, które zbierały te podpisy.

Rzeczywiście kolega wtedy nie podpisał, zawołał mnie, poprosiliśmy też pana redaktora z Im i zrobił artykuł, bo jeszcze sąsiadka z góry wtedy przybiegła do kolegi i mówi - słuchaj, czy to jest jakiś oszust, a on powiedział, tak oszust, bo manipulowanie słowami było. Zadanie pytania - czy państwo jesteście za tym, żeby zabrano nam 9 miejsc parkingowych, no niestety od razu każdy mówi, no tak, ale petycja była z innym zdaniem. Więc ja też się dziwię ludziom, że się podpisywali, nie widzieli co podpisują?”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury: „Ja zadam jedno pytanie, lista z podpisami była zbierana z jakim nagłówkiem, proszę mi powiedzieć, czy radnym powiedzieć? Bo to co pani mówi jest dosyć niejasne.”

Pani ... odpowiedziała: „To znaczy tylko był nagłówek, że wyrażamy zgodę na budowę budynku wielorodzinnego. (radnym przekazano do wglądu listy poparcia dla budowy budynku wielorodzinnego przy ul. Szafirkowej na osiedlu CHORZEŃ)

To teraz były te listy zbierane, teraz po petycji, gdzie my daliśmy do 23 września, gdzie był czas przeciwko budowie budynku wielorodzinnego. My jesteśmy przeciwko, dalej podtrzymujemy te argumenty, a tu było przekłamanie, szukanie właściwie znowu jakiegoś takiego ratunku, żeby ten blok powstał i wprowadzanie w błąd mieszkańców i jeszcze Hiacyntowej 7, gdzie Hiacyntowa 7 do naszych parkingów nie ma nic, bo tak naprawdę dotyczy to najwięcej Hiacyntowej 5.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „Proszę podejść do mnie, proszę zobaczyć, bo ja dostałem listę, która jest „Lista poparcia dla budowy budynku wielorodzinnego przy ul. Szafirkowej na osiedlu CHORZEŃ”, nie o parkingach. Chcielibyśmy uzyskać szczegółową informację. Ja rozumiem pani komentarz, natomiast lista jest zebrana, tak rozumiem, że nie jest sfałszowana.”

Pani ... odpowiedziała: „To znaczy jest niesfałszowana, bo jest taka, natomiast przedstawiane było inaczej. Ja mam świadków, kolegę, u mnie też pani była i w ten sposób zaczęła rozmowę.

To tylko chciałam przekazać państwu, a jak się do tego państwo odniesiecie?”

O głos poprosił **pan ...:** „Ja właśnie tylko słowo, bo ja byłem tą osobą, która zbierała te podpisy i chcę powiedzieć, że jedyne co mogę tutaj powiedzieć wysokiej radzie, że każda z osób była świadoma pod czym się podpisuje. I tak jak w mailu załączonym do państwa, wiele z osób prosiło aby nie ujawniać ich imion i nazwisk dlatego, że mieszkają w takim a nie innym środowisku i po prostu boją się pozostałych osób. Dlatego te informacje są zamieszczone bezpośrednio dla rady i są z możliwością do wglądu jako oryginały.

I po pierwsze, jako osoba, które te podpisy zbierała, informacja była jedna i rzetelna – *czy są państwo za budowę budynku wielorodzinnego, a co za tym idzie za większą ilością wjazdów parkingowych i zabranii przez miasto tych miejsc parkingowych, czy jesteście państwo za budynkiem wielorodzinnym jednym i jednym miejscem parkingowym.*

I wszystkie te osoby wiedziały doskonale pod czym się podpisują. Zbieranie tych podpisów trwało kilka długich godzin, bo bardzo wiele z tych osób pytało bardzo dokładnie, z tych mieszkańców, o co chodzi i pod czym się podpisują. Nie było to jednorazowe, a podpisów jak państwo widzicie jest ponad 100.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury zwracając się do radnych: „Kto z państwa ma pytania, uwagi? Poziom emocji jest wysoki, zadanie wraca tutaj pod obrady komisji, za chwilę pod obrady rady ponownie, w innym ujęciu, ale ten sam temat co do obszaru. Czy ktoś z państwa ma pytania, czy ktoś z państwa ma uwagi do tego?”

O głos poprosił **radny Sławomir Lachowicz**: „Ja mam pierwsze takie pytanie - parkingi są zabezpieczone w 100% tak? Ilość mieszkań i tyle parkingu tak? To jest jedno. (odpowieź poza mikrofonem)

Drugie, chciałbym jeszcze się dowiedzieć jednej rzeczy. Oprócz parkingów, co mieszkańcom jeszcze przeszkadza, tym którzy protestują? Czy jest jeszcze jakiś inny argument?”

Odpowiedzi udzieliła **pani ...** : „Przede wszystkim miejsca parkingowe i co powiedziałam, że prawie 20 będzie zabranych, bo 40 mieszkań. Tej pani, która zbierała podpisy spytałam się ile ma samochodów w domu - powiedziała 2, więc jest już odpowiedź. Jak ja kiedy mieszkałam z dziećmi mieliśmy 4 samochody i 4 miejsca parkingowe zabieraliśmy, więc to będzie dużo więcej miejsc parkingowych, a na tym nam najbardziej zależy.

Zacienienie przede wszystkim. Ja mieszkam na parterze i rzeczywiście jeśli powstanie taki blok, ja mam zacienienie, drzewa mi w tej chwili w zacieniają, a jak powstanie blok to jeszcze bardziej.

I likwidacja drzew. Pan tu mówi, że będzie zieleń, ale to nie będzie w tej chwili taka zieleń, zanim to wszystko urośnie, to już nie będzie taka zieleń.

A poza tym nie będzie tam placu zabaw. My już mieszkamy tam 30 lat, tak naprawdę blok Hiacyntowa 5 jesteśmy plus 60, jesteśmy przyzwyczajeni tam do spokoju, ciszy i tego byśmy sobie dalej życzyli.”

Kontynuując **radny Sławomir Lachowicz**: „Jest projekt zacienienia, był zrobiony dla danego budynku? Projektanta bym prosił, bo chodzi mi o to, czy projekt zrobiony był zacienienia?”

Projektant Nikodem Chojnacki odpowiedział: „Pozwolę się odnieść do tych zarzutów dotyczących po pierwsze tego zacienienia. Ja nie wiem czy państwo się zapoznaliście z tą naszą nową koncepcją? My z naszym budynkiem, który ma wysokość około 12 m odsuwamy się od istniejącego budynku o 40 m, tak że wydaje mi się, że tutaj nie ma nawet co spekulować na temat zacienienia.

Poza tym pomiędzy budynkami, tym istniejącym i projektowanym, są dwa duże szpalery drzew po obu stronach istniejącej drogi.

Jeśli chodzi o zarzut taki, że my tutaj projektujemy zbyt mało zieleni to myślę, że najlepszą odpowiedzią na ilość, jeśli chodzi o ilość zieleni, jest punkt 11 naszego wniosku, gdzie mamy wprost wskazaną tabelę z porównaniem parametrów dla tego co pozwala miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i jakby parametrów, które my projektujemy. Więc zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego minimalny udział powierzchni biologicznie czynnej działki to 40%, w naszym przypadku jest to 42%.

I chciałbym się jeszcze, tylko wykorzystam to również do odniesienia się do maksymalnego udziału powierzchni zabudowy, tutaj miejscowy plan pozwala na 40% zabudowy, my chcemy zbudować 26% z małym haczykiem. Jeśli chodzi o wysokość zabudowy, miejscowy plan pozwala na 12 m, my tutaj planujemy około 12,5 metra, bo to cztery kondygnacje, plus jakaś attyka tyle wymagają. Forma dachu, dopuszczalny przez miejscowe plan jest dach dwuspadowy, wielospadowy, my oczywiście projektujemy dach płaski. Natomiast jeśli chodzi o ilość kondygnacji, zgodnie z miejscowym planem spokojnie mogłyby tu powstać trzy kondygnacje.

Myślę co istotne jeszcze, to należy zauważyć, że zgodnie z obowiązującym tam miejscowym planem zagospodarowania, to linia zabudowy liczona od krawędzi jezdni, od krawędzi pasa drogowego, to 5 m. My tak jak mówiłem odsuwamy się 40 m od istniejącego budynku, natomiast od krawędzi działki odsuwamy się ponad 15 m, tak że to kolejny jakby wyraz tego, że staramy się tak naprawdę odpowiedzieć na te uwagi mieszkańców, staram się tą inwestycję zlokalizować w taki sposób, aby ona była jak najmniej uciążliwa.

Tak jak już wspominaliśmy, lokalizujemy tylko jeden zjazd na działkę i to w takim miejscu, żeby uratować wszystkie drzewa, które rosną w pasie drogowym. Tak naprawdę lokalizacja tego jednego zjazdu nie koliduje z żadnymi drzewami i tak jak już kolega wspominał, my w tej sytuacji tak naprawdę zlikwidujemy maksymalnie trzy miejsca parkingowe i to już tak naprawdę z założeniem takim, że zakładamy jakieś „trójkąty widoczności”.

Natomiast, tak jak już tu zostało wspomniane, w przypadku lokalizacji trzech odrębnych budynków, bo mamy do czynienia z trzema odrębnymi działkami, musimy zlokalizować trzy odrębne zjazdy na teren, bo tak naprawdę lokalizowanie każdego z budynku wymaga osobnego zjazdu.

Mamy tutaj do czynienia z planem, który pozwala na lokalizację usług nieuciążliwych w tych budynkach, czyli jeżeli mamy do czynienia z trzema budynkami bliźniaczymi, to tak naprawdę w każdym z nich mogłyby powstać dwa lokale usługowe, bo budynek

bliźniaczy to tak naprawdę dwa budynki złączone ścianą i w każdym z nich może powstać na 30% powierzchni lokal usługowy i w pozostałej części lokal mieszkalny.

Więc w takiej można powiedzieć najbardziej uciążliwej wersji, to mamy do czynienia tak naprawdę z sześcioma lokalami mieszkalnymi i sześcioma lokalami usługowymi oraz trzema zjazdami na działkę.”

Radny Sławomir Lachowicz: „Jeszcze jedno pytanie mam takie odnośnie przedmówczynie reprezentującej lokatorów. Pani powiedziała, że nigdy tam nie powstanie plac zabaw, no niestety to jest grunt prywatny i na pewno nie powstanie, a jak powstanie to tylko za zgodą i z woli właściciela.”

Następnie o głos poprosił **radny Bartosz Małaczek:** „Jakby przedstawiona nowa koncepcja jest zauważalnie inna od pierwotnej, jaką w tym roku też rozpatrywaliśmy. To co akurat jest na plus i chciałbym zaznaczyć w tym wniosku, to oczywiście ta powierzchnia biologicznie czynna i zieleń, która została zwiększona.

Natomiast jeden wyrzut do państwa inwestorów, bo jak rozumiem państwo byli organizatorami spotkania z mieszkańcami. Ja o tym spotkaniu dowiedziałem się po fakcie, więc szkoda, że państwo też takiego zaproszenia nie wystosowali. (padło stwierdzenie, że radni otrzymali zaproszenia na e-maile)

Niestety żałuję, ale naprawdę nie otrzymałem. Tutaj nie sugerowałbym się też tylko radnymi z danych okręgów, gdyż jak też często jest podkreślane, jesteśmy radnymi całego miasta i też za całe miasto ponosimy odpowiedzialność.

Dlatego mam nadzieję, że nie będą państwo źli, ale jeszcze temat przemyślę i się wstrzymam w dzisiejszym głosowaniu.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury zapytał, czy materiały od mieszkańców i materiały od inwestora dotarły do wszystkich radnych?

Biuro Rady Miasta przekazało radnym projekt uchwały, natomiast pozostałe materiały były indywidualnie przekazywane przez inwestora na e-maile radnych.

Kolejno o głos poprosił przedstawiciel mieszkańców **pan ...** : „To jest uchwała, została uchwalona pod względem domków jednorodzinnych i my chcemy domki jednorodzinne, a nie wielorodzinne. Tutaj deweloper się zastawia ustawą z 2018 roku, z którą ma możliwość wybudowania takiego, ale ostateczne słowo ma komisja i sesja rady miasta. I chciałbym żeby podtrzymać uchwałę, która została uchwalona pod domki tylko jednorodzinne. To, że tutaj mówił pan, że 40, że to, że tamto, nie chcemy tego, my chcemy tylko tak jak mówi uchwała, która została podjęta pod względem domków jednorodzinnych.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „Jedno pytanie do pana kierownika. Ja rozumiem, że pan mówi o tym, że plan szczegółowy tam pozwala na zrobienie domków jednorodzinnych i to wszystko?”

Kierownik Mariusz Kaczmarczyk odpowiedział: „Tak jest, dzisiejszy plan miejscowy zakłada zabudowę jednorodzinną i jak rozumiem pana, chodzi mu o utrzymanie tego.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury: „Natomiast zgodnie z ustawą Lex deweloper rada ma prawo zmienić tego typu zabudowę na inna?”

Kierownik Wydziału UA potwierdził.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Szafirkowej w Koninie **zaopiniowała negatywnie – 2 radnych „za”, 3 radnych „przeciw”, 6 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

Pkt 14

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu (druk nr 845).

Projekt uchwały omówiła **kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak**, cytując: „Projekt uchwały, który państwu przedkładamy, dotyczy wyrażenia zgody na odpłatne obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości stanowiących własność miasta Konina na rzecz Energa Operator SA z siedzibą w Gdańsku.

Dotyczy on nieruchomości położonych w obrębach Maliniec oraz Niesłusz. Nieruchomość położona w Malińcu składająca się z działek 116/1 i 124/1, jest to nieruchomość przy ulicy Sulańskiej. Mam nadzieję, że załączniki, które zostały państwu też przedstawione, odzwierciedlają w sposób niebudzący wątpliwości, o które nieruchomości chodzi. Ta nieruchomość miałaby być obciążona służebnością przesyłu w pasie technologicznym dotyczącym trzech linii napowietrznych wysokiego napięcia 110 kV oraz trzech stanowisk słupowych.

Pas służebności w sumie na działce 124/1 miałby powierzchnię 37 arów 72 m, tam też znajdują się te trzy stanowiska słupowe, natomiast działka 116/1 pas służebności to 1690 m.

Oczywiście ta służebność będzie ustanowiona odpłatnie, a ustanowienie służebności we wszystkich przypadkach następuje zgodnie z porozumieniem zawartym w 2014 roku pomiędzy miastem Konin a Energa w sprawie ustanowiania służebności przesyłu.

Druga z nieruchomości to też nieruchomość położona w Malińcu oznaczona numerem ewidencyjnym działki 95/4, ona z kolei znajduje się przy ulicy Marantowskiej, już na granicy miasta z gminą Kramsk i Morzysławiem Kolonią. Ta infrastruktura, która tam ma się znajdować, to linia kablowa z kolei średniego napięcia, pas o szerokości 0,5 m na długości niemalże kilometra, tak że w sumie 544 m² to będzie ta powierzchnia, która będzie zajęta pod służebność

Trzecia z kolei nieruchomość położona w obrębie Niestusz, zlokalizowana w bezpośrednim niemalże sąsiedztwie wybudowanego ostatnio McDonalda. To też linia kablowa średniego napięcia, powierzchnia służebności to zaledwie 38,75 m²."

Nie było uwag do projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu **zaopiniowały pozytywnie – 9 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.**

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczył:

**Przewodniczący
Komisji Finansów**

Marek Cieślak

**Przewodniczący
Komisji Infrastruktury**

Marek Waszkowiak

Biuro Rady Miasta
Monika Trzcieleńska